

BLIZNA dlaczego matka
mnie zostawiła?

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 12 (1686)

24 marca 2013

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR

Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl



Zbrodnie UB

Łomża
Grajewo
WOJKOWICE
GLINNA
Wysokie Mazowieckie



"Gdy wynoszono
zwłoki, jeden
z UB-ków przygrywał
na mandolinie..."

Fortuna wraca!

Już tysiące ludzi skorzystało z porad blogującego aspiranta Fortuny
(www.fortunaradzi.pl), który o pieniądzach wie prawie wszystko.

Zdobądź sprawność finansową z Fortuną!

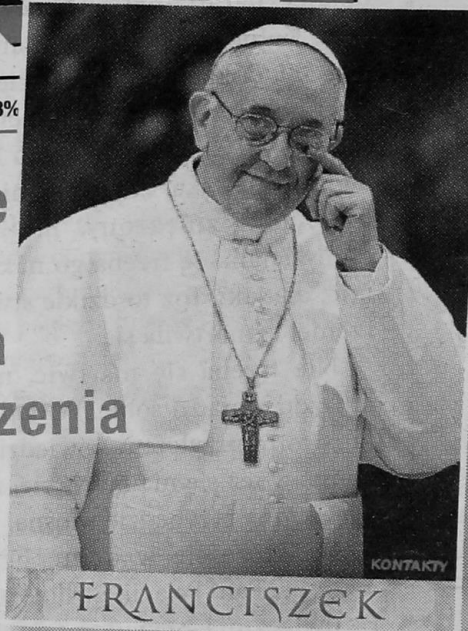
Czytaj kolejne porady! str. 18



Uwaga, KONKURS!

Wycinaj z gazety i zbieraj znaczki sprawności finansowych, aby
wziąć udział w konkursie i wygrać dla siebie lub dla wskazanej
osoby w wieku 16-19 lat wyjazd na obóz naukowy Akademii Leona
Koźmińskiego, realizowany na licencji amerykańskiego Camp Millionaire.

W numerze
portret
Franciszka
do powieszenia
na ścianę!



FRANCISZEK

Łosewo, gmina Kolno
środa,
20 marca,
godzina 13⁰⁰



**Pierwszy
w
Łomżyńskim**



ISSN 0208-6840 INDEXIS 363286

12

917702081684005

Pierwszy bocian w Łomżyńskim!

Pierwszy w Łomżyńskim bocian wylądował na gnieździe na działce parafialnej w Łosewie (gm. Kolno) w środę, 20 marca, o 13.00, dokładnie z nadejściem astronomicznej wiosny! Pierwsza zauważyła go przez okno Pelagia Kotlewska. „Stał na gnieździe, taki zmęczony, mokry. Pomyślałam, że trzeba go nakarmić, ale jak? Toż to dzikie stworzenie!”, zmartwiła się.

Nie trzeba się martwić, ma gniazdo, poradzi sobie. W dodatku swoim przylotem powiedział nam: wy też się nie martwcie, zaraz za mną przybędzie wiosna!

Na szczęście w domu była wnuczka Pani Pelagii, Elwira, która uwieczniła bociana w gnieździe na zdjęciu i obdarowała nim z Czytelników „Kontaktów”.

Prawdziwe zmartwienie ma jednak Piotr Pieńkowski z Wysokiego Mazowieckiego. „Dumą każdej wsi było bocianie gniazdo, do którego co roku wracała bociania para. We wsi Dmochy Wypychy gniazdo jest na starym słupie energetycznym. Może wypadła śruba z konstrukcji podpórki, bo się przechyliło. Obserwowałem w ubiegłym roku, jak krążyły nad nim bociany i odleciały”, opowiedział „Kontaktem” martwiąc się, że i w tym roku gniazdo będzie puste. O uszkodzeniu poinformował energetyków, dwukrotnie Urząd Miejski w Czyżewie, Towarzystwo Ochrony Ptaków.

„Pani w Urzędzie obiecywała i na tym koniec. Gdybym miał wysoką drabinę, sam bym naprawił przechylone gniazdo”, mówi Piotr Pieńkowski. Kto pomo-



Radość z bociana w Łosewie...
Fot. Elwira Łuba-Stypułkowska



Przechylone gniazdo w Dmochach Wypychach. Fot. Piotr Pieńkowski
że, by bociany znalazły swój dom w Dmochach Wypychach?



Pani Jadwidze Gosk
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają
Dyrekcja i pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 9 w Łomży



Pani Bogumile Parda
wyraży głębokiego współczucia
z powodu śmierci

BRATA

składają
Dyrekcja i pracownicy
Szkoły Podstawowej nr 9 w Łomży

Minister sprawiedliwości na spotkaniu w Łomży:

Szyderstwo ze sprawiedliwości

„W Polsce sądy orzekają sprawiedliwie, ale wolno. Sprawiedliwość po latach to szyderstwo ze sprawiedliwości”, uważa Minister Sprawiedliwości Jarosław Gowin. Dlatego skrócenie średnio o 1/3 czasu rozpatrywania sprawy sądowej w Polsce postawił za jedno z głównych zadań swojej kadencji. Powiedział o tym podczas otwartego spotkania w Łomży (14 marca). Stwierdził, że Polska jest na drugim miejscu w Unii Europejskiej pod względem nakładów na resort sprawiedliwości i ilości sędziów (mamy ich 10 000, podczas gdy we Francji jest tylko 5 000), natomiast pod względem czasu orzekania zajmuje drugie miejsce od końca. Dzieje się tak dlatego, że sądownictwo jest źle zarządzane. Sędziowie w małych sądach pracują na 30 proc. średniego obciążenia sędziego. Minister dąży do równomiernego obciążenia pracą wszystkich sędziów. Służy temu przekształcenie małych sądów w oddziały zamiejscowe sądów większych. W takiej strukturze sędziowie orzekają już nie tylko u siebie, ale także w sądzie większym. „Ja nie zlikwidowałem małych sądów, to jest kłamstwo. Zmieniła się tylko struktura organizacyjna”, podkreślił.

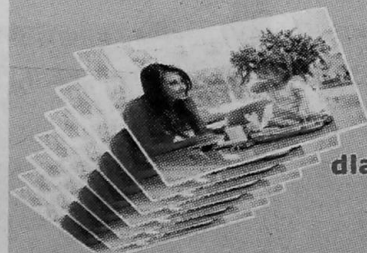
Sądy według ministra, funkcjonują wręcz fantastycznie w porów-

naniu z prokuraturami. W Polsce jest 6 000 prokuratorów, z których 4 000 pracuje w prokuraturach rejonowych, a 2000 w okręgowych i apelacyjnych. 4 000 prokuratorów rejonowych załatwia 99,5 proc. spraw, a 2 000 w wyższych instancjach tylko 0,5 proc. To także musi się zmienić, zapowiedział.

Drugą najważniejszą sprawą jego kadencji jest deregulacja, czyli otwarcie tzw. zawodów limitowanych, których wykonywanie wymagało dotychczas uzyskiwanie zezwoleń. W Polsce jest ich aż 380, co daje nam I miejsce w UE. Już w kwietniu ma być w Sejmie głosowana pierwsza ustawa o deregulacji 49 zawodów, a po niej dwie następne. Jest ogromny opór „deregulowanych” korporacji zawodowych. Wokół posłów szaleją lobbyści. Zmiany zostaną uchwalone, o ile projekty PO poprze PiS. PSL i SLD są bowiem przeciwne deregulacji. PiS w czasie pracy specjalnej komisji ds. deregulacji był „za”, nie wiadomo, jak podejdzie do tej sprawy podczas głosowania w Sejmie. Zdaniem Jarosława Gowina, deregulacja to ważna sprawa w zmniejszaniu bezrobocia w Polsce, umożliwi bowiem dostęp do wykonywania ograniczanych zawodów dziesiątkom tysięcy młodych ludzi. (MK)

REKLAMA

**Zamawiaj więcej
płacąc mniej!**



teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od

0,39zł

foto gabs

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16

ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 1B

KodakExpress
Digital Solutions

KONTAKTY

TYGODNIK PODLASKI

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-42-44, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 516 029 854
Alicja Niedzwiecka; Maria Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszczyk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki, ks. Jan Żelazny

Rysunki: Zdzisław Romanowski

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörinczy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43;
tel./fax (86) 216-57-11
Przedstawiciele Biura Ogłoszeń:
Jarosław Łebkowski, Al. Legionów 7,
18-400 Łomża
tel. 600 431 935, (86) 215-35-71

Biura Ogłoszeń:

Ostrów Mazowiecka: Biuro Reklam i Ogłoszeń
ul. Pocztowa 3 lok. 5 (naprzeciw Poczty).
tel. 29-642-80-34, 505 233 744
„BORAM” Aldona Mierzejewska
ul. Broniewskiego 56a, tel. (29) 745-34-12
Zambrów: Agencja „Globtour”
Al. Wojska Polskiego 22, tel. (86) 271-25-25

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,
Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

Skład: GroupMedia
Krzysztof Wierzbowski

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki
Wersja www: Marek Łapiński (L.duszek)
marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Jaki będzie nowy papież? Będzie papieżem skromnym, ubogich, odrzuconych, słabych, zadaje sobie pytanie świat. I od wyboru trwa odczytywanie z pojedynczych słów i zdań, które wypowiedział; z gestów, które uczynił świadomie lub odruchowo niczym z fusów... Jest w tym, nomen omen, zaklinanie rzeczywistości, bo i świat, i wierni oczekują nie tylko zmiany na Piotrowym tronie, ale przełomu. Ja także. Ale niezbyt interesuje mnie jakim i czym będzie papieżem.

Gdy czytam katolicką prasę, słucham katolickiego radia lub oglądam katolicką telewizję zdumiewa mnie i przeraża pewien wspólny ton: smętku, cierpiętnictwa, zagrożenia, nieustannego rozprawiania się z czyhającym wszędzie złem, potrzeby ciągłej postawy walki. Modlitwa, nawet w święto radości, jakim jest Boże Narodzenie, musi być odmawiana patetycznie. Piosenka nawet o miłości do ojczyzny, Boga, ludzkiej, musi być z akordami wyciskania łez. A przecież nauka Chrystusa tchnie optymizmem, radością, bo nie kończy się na „leż padole”; pogodą ducha, płynącą z wewnętrznej harmonii, którą osiąga się głoszeniem prawdy i czynieniem dobra. Gdyby więc nowy papież tchnął w Kościół pierwotną radość wiary, sprawił tym samym, że kładziemy się spać i budzimy z jasnym sercem, którym obdzielamy najbliższych, mijanych na drodze, spotykanych w pracy i przez to nakręcił spiralę wzajemnej życzliwości, byłby to największy przełom, jakiego moglibyśmy sobie życzyć. Bo tylko wówczas odmieniłoby się oblicze Ziemi, „tej Ziemi”...



Od redaktora

WŁADYSŁAW TOCKI

Odszedł twórca „Kontrastów”

W Warszawie zmarł w wieku 83 lat Klemens Krzyżagórski, reportażysta, człowiek zasłużony dla teatru, literatury i kultury polskiej. Wiele lat mieszkał i pracował w Białymstoku. W roku 1974 objął funkcję redaktora naczelnego miesięcznika „Kontrasty”, który przekształcił w prestiżowe pismo literatury faktu, przyczyniając się do rozkwitu tego gatunku dziennikarstwa. W „Kontrastach” publikowali najznakomitsi wówczas reporterzy, stały się znane i cenione w całej Polsce. Klemens Krzyżagórski organizował coroczne Turnieje Reporterów, w których brali udział zarówno doświadczeni, jak i rozpoczynający karierę dziennikarze. Plonem turniejów jest książka „Odejdźcie od nas wszystkie strachy”. Swoją własną dorobek reporterski wydał w książce „Kłopoty z ciałem”. Był współtwórcą białostockiej Akademii Teatralnej. W roku 1979 wyjechał do Warszawy.

Przed okresem białostockim był redaktorem naczelnym wrocławskiej „Odry”, a w latach 1986 – 89 naczelnym tygodnika „Literatura” i prezesem SDPL (1982 – 1987). Często bywał gościem „Kontaktów” w Łomży, przy których w latach 80. minionego wieku powstał Krajowy Klub Reportażu.

Pogrzeb red. Klemensa Krzyżagórskiego odbędzie się w poniedziałek (25 marca) o godz. 11.30 na cmentarzu komunalnym na Bielanych. (ann)



OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ZAMBRÓW

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zambrów (obręb geodezyjny Nagórki-Jabłoń).

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (j.t. Dz.U. z 2012 roku, poz. 647 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy uchwały Nr 171/XXII/13 z dnia 15 marca 2013 r. zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Zambrów (obręb geodezyjny Nagórki-Jabłoń). Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Zambrów, w terminie 21 dni od zamieszczenia niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Wójt Gminy Kazimierz Dmochowski

MYŚL TYGODNIA:

Więcej osiągniesz uśmiechem, niż wyrąbiesz mieczem
William Shakespeare

■ Ponad dwie tony żywności zebrali w Łomży harcerze z 59 Drużyny Harcerskiej Ptaki Ptakom, których wspierali wolontariusze ze Śniadowa i Jedwabnego. Przy kasach 10 sklepów od piątku do niedzieli kwestowało ponad 50 osób. Do ich koszyków trafiły przede wszystkim produkty spożywcze o długim terminie przydatności do spożycia, ale także słodczy dla najmłodszych. Zebrana żywność zostanie w formie paczek przekazana przed świętami biednym z Łomży i powiatu łomżyńskiego.

■ Unikalna w skali światowej mroźnia osocza powstała w Regionalnym Centrum Krwiodawstwa w Białymstoku. Urządzenia umieszczone w budynku pozwalają przechowywać w odpowiedniej temperaturze (-32 stopnie Celsjusza) 22 tysiące pojemników z osoczem, bardzo szybko odnajdywać najbardziej potrzebne, a przy tym zapewniają dogodne warunki pracy personelu. Inwestycja kosztowała 3 miliony złotych.

■ Szkoła Prawa Niemieckiego to nowa inicjatywa Uniwersytetu w Białymstoku, realizowana z Humboldt Universitat z Berlina. W planach są specjalistyczne zajęcia, dotyczące obowiązującego w Niemczech prawa handlowego, cywilnego, karnego i administracyjnego prowadzone po niemiecku przez naukowców z obu uczelni.

■ Łomża 40 w badaniu lokalnego poziomu rozwoju przeprowadzone na zlecenie Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Wykorzystany został wskaźnik HDI znany z podobnych inicjatyw całych państw. Brane w nim pod uwagę są m. in. dane o długości życia, dostępie do edukacji czy nowych technologii. Wśród zestawionych w ten sposób powiatów Białystok zajął 13 miejsce, a Łomża – 40. Na końcu rankingu są powiaty suwalski, łomżyński, kolneński.

■ Przypadki wścieklizny u zwierząt oraz, czystości przygranicznych rzek, budowa przejścia granicznego w Połowcach, zasady współdziałania przy poszukiwaniu osób zaginionych i przestępców były tematami spotkania Polska – Białoruskiej Podkomisji do spraw Współpracy Przygranicznej.

■ Wielki Post rozpoczynają wyznawcy prawosławia. W tym roku Wielkanoc obchodzić będą 5 maja, aż pięć tygodni później niż wierni kościoła katolickiego. Wynika to z dosyć skomplikowanego sposobu obliczania daty tego ruchomego święta.

■ Rekordową w tym roku próbę przemytu papierosów udaremnił celniczy (także dzięki dobremu węchowi owczarka belgijskiego Gotama) na przejściu granicznym z Litwą w Budzisku. W dwóch łotewskich tirach zamiast mebli i ciastek znaleźli kontrabandę o wartości 7,5 miliona złotych.

■ Karol Pilecki, prawnik, radny Platformy Obywatelskiej, jest kandydatem do Zarządu województwa na miejsce odwołanego Cezarego Cieślukowskiego.

■ Imię Ryszarda Kaczorowskiego, ostatniego prezydenta RP na uchodźstwie, przyjęła Szkoła Podstawowa w Strabli (gm. Wyszki). W uroczystościach wzięła udział żona tragicznie zmarłego w katastrofie smoleńskiej Karolina Kaczorowska.

■ Proces w sprawie próby kupienia dziecka rozpoczął się przed białostockim sądem. Oskarżeni to młode małżeństwo, które po bezskutecznych staraniach o dziecko, zdecydowało się kupić niemowlę od pary Rumunów w trudnej sytuacji finansowej. Ceną miało być 20 tysięcy złotych i samochód wart kilka tysięcy. Obie strony próbowały doprowadzić do sfalszowania dokumentów szpitalnych, ale personel placówki w Sokółce zorientował się i powiadomił policję.

■ Biegłych psychiatrów i psychologów powołała łomżyńska prokuratura do zbadania Beaty Z. (42 lata) z Hipolitowa, podejrzanej o zamordowanie pięciorga swoich dzieci w latach 1998 – 2012. Jednorazowe badanie odbędzie się w najbliższych tygodniach i dopiero wtedy zapadnie decyzja, czy potrzebna będzie dłuższa obserwacja. Goszczący w Łomży minister sprawiedliwości Jarosław Gowin poinformował o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego wobec sędziego i kuratora z sądu w Łomży, którzy mieli sprawować nadzór nad rodziną Beaty Z. Zaniechania zarzucił im w swoim raporcie rzecznik praw dziecka.



Niedziela Palmowa (24 marca) w liturgii katolickiej to triumfalny początek Wielkiego Tygodnia, który zakończy się Ukrzyżowaniem i Zmartwychwstaniem Pańskim.

Święto obchodzone jest na pamiątkę wjazdu Jezusa do Jerozolimy, którego opis pozostawili wszyscy czterej ewangelisci. Jadącego na osiołku Jezusa tłum witał jako Syna Bożego, którego nadejście przepowiadali starotestamentowi prorocy.

Współczesne obchody Niedzieli Palmowej zaczynają się od uroczystych procesji wokół świątyń. Wierni niosą w ręku gałązki wierzby lub bazy, symbolizujące ewangeliczne palmy.

Kilkanaście lat temu objawił się nowy zwyczaj: na Kurpiach i wielu innych miejscowościach łomżyńskiego odbywają się konkursy na palmę, spośród których wygrywa najwyższa.

Dawniej uważano, iż poświęcona palma ma magiczną moc chronienia od chorób, nawałnic, gradobicia i pożarów. Na zdjęciu: Niedziela Palmowa w Zbójnej, rok 2007.

Znaki czasu

■ Prezydent Bronisław Komorowski z małżonką uczestniczył w uroczystej mszy świętej inaugurującej pontyfikat papieża Franciszka.

■ Ponad 457 mln zł w ubiegłym roku przekazali podatnicy z 1 proc. na konta organizacji pożytku publicznego, wynika z danych Ministerstwa Finansów. Najchętniej wspierane są organizacje działające w ochronie zdrowia (hospicja).

■ 40 gmin i 8 powiatów (2 proc. wszystkich samorządów) w przyszłym roku może zbankrutować, ocenił szef Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji Michał Boni na podstawie danych regionalnych izb obrachunkowych. 98 proc. samorządów jest w dobrej kondycji finansowej.

■ Na komputerach, smartfonach i tabletach bezpłatnie na żywo można oglądać 16 programów terenowych ośrodków Telewizji Polskiej (TVP Info) i TVP Parlament.

■ Jeden i dwa grosze nie zostaną wycofane z obiegu, zdecydowało Ministerstwo Finansów. Tona jednogroszówek zawiera 600 tys. monet (6 tys. zł), a stop metali potrzebny do ich wybicia kosztuje ok. 20 tys. zł.

■ Trzech gimnazjalistów z Puszczykowa znęcało się nad kolegą (lat 15), który popełnił potem samobójstwo.

■ We dwoje, na tydzień, samolotem, do Egiptu, do hotelu co najmniej czterogwiazdkowego i z wyżywieniem, tak najczęściej wyglądał w 2012 roku wyjazd na urlop polskiego turysty, klienta biura podróży, wynika z raportu właściciela sieci sprzedaży Travelplanet.pl (63,3 tysiące imprez w 2012 r.).

■ Były dyrektor Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego Grzegorz Żemek po odbyciu kary prawie 11 lat z zasądzonych 12 lat pozbawienia wolności wyjdzie na wolność, bo Warszawski Sąd Apelacyjny zgodził się na warunkowe zwolnienie. Według prokuratury afera FOZZ mogła spowodować dla Skarbu Państwa straty prawie 350 milionów złotych.

■ W środę (20 marca) w południe przyszła astronomiczna wiosna. Tylko w kalendarzu...

3 mld przychodu, brawa dla prezesa

Lider mleczarski w Polsce Grupa Mlekovita, osiągnęła w 2012 r. najwyższe przychody w swojej historii: ponad 3 mld zł.

Wyniki działalności Mlekovity przedstawił we wtorek, 19 marca, w sprawozdaniu na Walnym Zgromadzeniu członków spółdzielni mleczarskiej prezes Dariusz Sapiński, za które otrzymał absolutorium i brawa. Mlekovita ciągle wprowadza na rynek kolejne nowe produkty, z których wiele zyskało uznanie konsumentów oraz zdobyło nagrody na krajowych jak i międzynarodowych targach i konkursach.

W 2012 roku do Mlekovity przyłączyły się spółdzielnie mleczarskie w Białej Podlaskiej i Trzebowniku. Zrealizowała inwestycje za prawie 54 mln zł. Najważniejszym zadaniem, jakie postawiła sobie Mlekovita na najbliższe 2 lata jest budowa, wyposażenie i uruchomienie Centrum Badań i Rozwoju Mlekovita.

Nie mamy fałszerzy

W podlaskich zakładach mięsnych nie dochodziło do fałszowania wyrobów wołowych przez dodawanie koniny, poinformował Wojewódzki Inspektorat Weterynarii, który badał ich wyroby pod kątem dodawania koniny po skandalu, który objął kilka krajów Europy.

3 000 młodych z palmami

„Wybór na papieża kardynała z Argentyny i Światowe Dni Młodzieży przypominają nam, że jesteśmy częścią Kościoła powszechnego. Dzięki tym wydarzeniom spojrzenie na Amerykę Południową i cały świat”, skomentował najważniejsze wydarzenie ostatnich dni w Kościele katolickim ks. Jan Krupka, rzecznik Kurii Diecezjalnej w Łomży podczas konferencji prasowej, poświęconej Dniom Młodzieży Diecezji Łomżyńskiej.

W sobotę i niedzielę, 23 – 24 marca, do Łomży przyjedzie ok. 3 000 młodych katolików z całej diecezji. W Niedzielę Palmową o godz. 15.00 przejdą procesją z palmami przez miasto (z kościoła Miłosierdzia Bożego do katedry). (MK)

Zakupowe szaleństwo po otwarciu Venedy

Od otwarcia 7 marca do 10 marca Galerię Veneda odwiedziło prawie 100 tysięcy osób. Sklepy wystawiły prawie 94 000 paragonów, najwięcej hipermarket Tesco Extra, który wydał 26 660 paragonów. CCC w pierwszych czterech dniach wystawił 18 209 do-

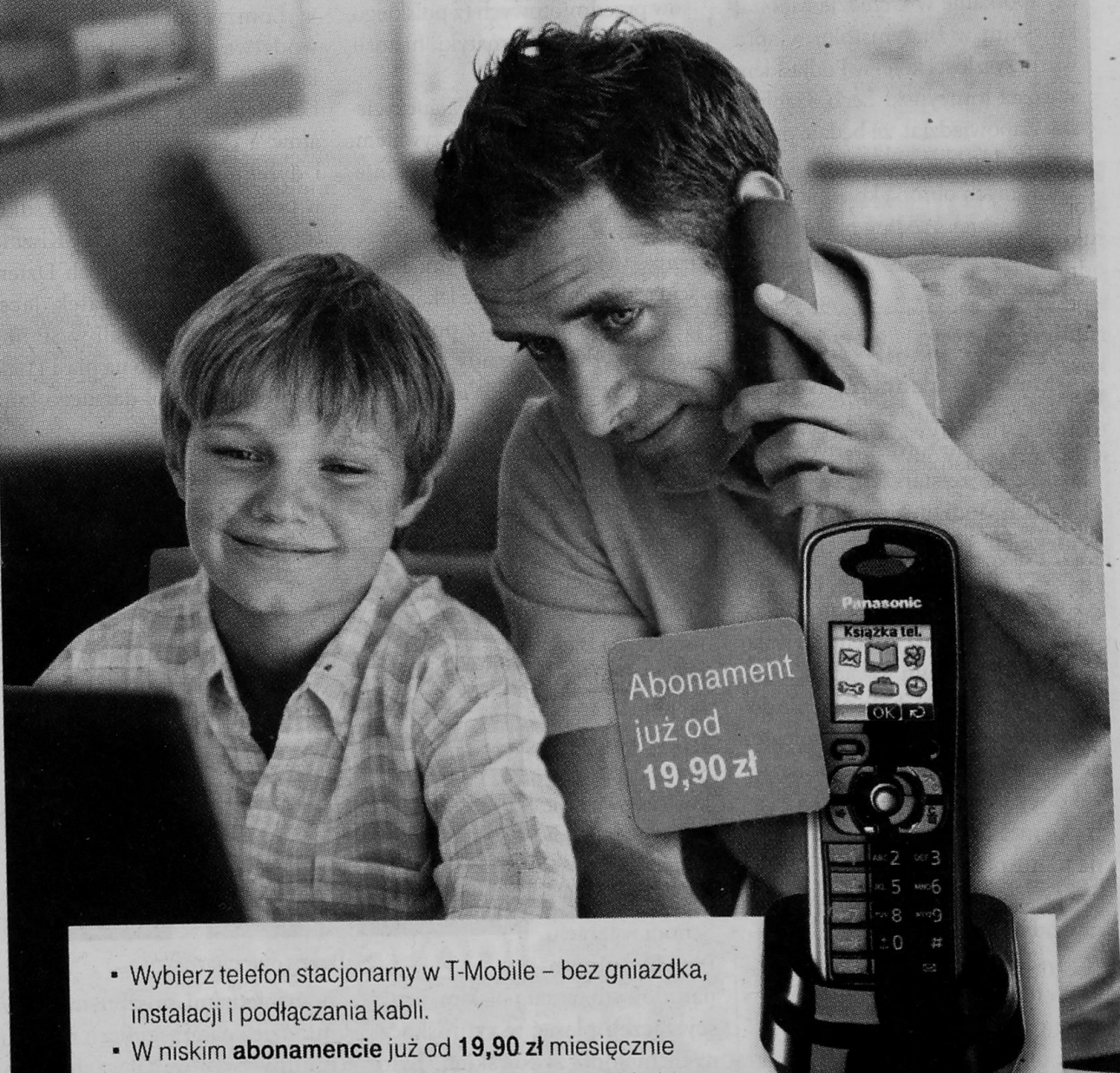
wodów zakupu, a RTV Euro AGD 12 626 dowodów zakupu. Pierwszy w Łomży lokal sieci gastronomicznej KFC wydał 7 500 paragonów.

W Galerii Veneda klienci mają do dyspozycji parking na 600 miejsc. Wzniosła ją firma Echo In-

vestment SA, jedna z największych w Europie firm deweloperskich z polskim kapitałem. Zrealizowała 101 obiektów w kilkudziesięciu miastach Polski o powierzchni ponad 800 tys. mkw. Spółka prowadzi również inwestycje w Rumunii, na Węgrzech i Ukrainie.

REKLAMA

Przenieś numer stacjonarny do T-Mobile i płać niższe rachunki.



- Wybierz telefon stacjonarny w T-Mobile – bez gniazdka, instalacji i podłączania kabli.
- W niskim **abonamencie** już od **19,90 zł** miesięcznie otrzymasz aż **150 minut** na rozmowy ze wszystkimi numerami stacjonarnymi w Polsce.
- Wystarczy jedna wizyta w punkcie sprzedaży T-Mobile.

Panasonic KX-TW201

Chwile, które łączą.

Abonament za 19,90 zł jest dostępny przy wyborze jednej z następujących ofert: „Nowa Taryfa Domowa. Niższy abonament, dużo minut w T-Mobile. Oferta bez telefonu” lub „SuperZestaw”. Szczegóły na www.t-mobile.pl.

W obronie kolei

„Prezes PKP Polskie Linie Kolejowe Remigiusz Paszkiewicz głównie chwalił się, jakie inwestycje zamierza przeprowadzić w Podlaskiem. Sprawa zapowiedzianej likwidacji linii Ostrołęka – Łapy i Śniadowo – Łomża była przez niego pomijana. To my, samorządowcy, wywołaliśmy temat i oświadczyliśmy, że na likwidację się nie godzimy. Domagałem się, żeby mój głos był traktowany jako głos sprzeciwu. Wicemarszałek Walenty Korycki zapowiedział, że przygotuje projekty uchwał Zarządu i Sejmiku województwa, również sprzeciwiających się likwidacji”, zrelacjonował „Kontaktom” czwartkowe (14 marca) spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku w sprawie przyszłości kolei w Podlaskiem starosta łomżyński Lech Szablowski. Zapowiedział, że będzie próbował zjednoczyć wszystkich zainteresowanych obroną kolei na Ziemi Łomżyńskiej. Według planów PKP PLK obie linie mają być zamknięte z końcem roku.

Pięścią za „przyjaźń”

Matka Marleny, piętnastolatki z Łomży zauważyła, że córka wpadła w złe towarzystwo. Przyjaźniąc się ze starszą trzy lata koleżanką Moniką i jej chłopakiem Patrykiem (lat 26), zaczęła wagarować i chodzić na nocne imprezy. Opuściła się w nauce. Zaniepokojona matka prosiła ją, żeby zerwała z nieodpowiednim towarzystwem. Dziewczyna posłuchała, wróciła do szkoły i zaczęła nadrabiać zaległości. Gdy któregoś dnia wracała ze szkoły, zaszli jej drogę Monika z Patrykiem. Chciała ich ominąć, ale jej na to nie pozwolili. „Dokąd się tak spieszysz? Już nas nie poznajesz?”, zapytała Monika i uderzyła Marlenę pięścią w twarz. Patryk skopał ją, chwycił za szyję i zaczął dusić. Marlena upadła i straciła przytomność. Pomogli jej przechodnie. W szpitalu okazało się, że ma wstrząs mózgu. Monika i Patryk zostali zatrzymani przez policję. Monika chce dobrowolnie poddać się karze 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na 3 lata i dozorowi kuratora. Wobec Patryka prokurator zastosował poręczenie majątkowe. Oboje staną przed sądem. (Imiona zostały zmienione).



Wiktor Walewski z rodzicami

Najlepszy w Podlaskiem!

Wiktor Walewski z klasy VI Szkoły Podstawowej nr. 5 w Łomży wygrał w tym roku szkolnym najwięcej w województwie, bo aż 5 organizowanych przez Podlaskie Kuratorium Oświaty konkursów przedmiotowych (z polskiego, matematyki, informatyki, historii i angielskiego)!

„To nie było trudne. Nauczyciele dawali testy, ja je rozwiązywałem. Miałem jeszcze czas na czytanie książek”, mówi skromnie superprymus. Zamierza kontynuować naukę w PG nr 6 i I LO im. T. Kościuszki, a potem zostać lekarzem.

Cztery konkursy (z polskiego, matematyki, przyrody i angielskiego) wygrał Filip Wierzbowski z SP nr 10 w Łomży. Po trzy tytu-

ły laureatów zdobyli Michał Grzesiuk, Patryk Nikonowicz i Michał Ruszczyk z SP nr 10 w Łomży oraz Aleksandra Grodzka z SP nr 1 w Wysokiem Mazowieckiem.

Szkoła Podstawowa nr 10 w Łomży pobiła rekord województwa pod względem ilości laureatów: ma ich aż 35! „Piątka” i „Dziwiątka” mają po 14 laureatów, a „Siódemka” 13. Uczniom i dyrektorom szkół gratulowali w poniedziałek (18 marca) sukcesów kurator oświaty Jerzy Kiszkiel, wicewojewoda Wojciech Dzierzgowski i wicemarszałek Jacek Piorunek podczas gali w SP nr 5 w Łomży. Przybyło na nią 141 laureatów z 33 szkół dawnego Łomżyńskiego. (MK)

Pląsy pojednania

Poloneza na 100 par w reprezentacyjnej auli im. Hanki Bielińskiej zaaranżowała nauczycielka II LO w Łomży Marzanna Rutkowska w czasie wizyty w szkole 100 uczniów Gvanim High School w Izraelu.

Po dostojnym, narodowym tańcu polskim, wszyscy zaczęli pląsać w rytm skocznych melodii żydowskich. Było to szóste już spotkanie uczniów II LO z kolegami z Izraela w ramach międzynarodowego programu „Blżej siebie”. Jak mówi dyrektor II LO Józef Przybylski, wspólne pląsy młodych ludzi więcej znaczą dla pojednania polsko – żydowskiego, niż uczone wywody.

Młodzi Izraelczycy wyjechali z Łomży z tzw. mulinami, czyli



Drzewo przyjaźni

bransoletkami, noszonymi przez młodzież na przegubach rąk. Ich muliny były w barwach białoczerwonych. Koledzy z Łomży otrzymali muliny w barwach białoniebieskich, narodowych barwach Izraela. „Razem wykonali je na zajęciach warsztatowych. Będą im przypominać o spotkaniu”, powiedział nauczyciel angielskiego z II LO Leszek Szczepara, koordynator projektu. (MK)

Podstrefa później?



Kiedy zapadnie rządowa decyzja o rozszerzeniu Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na Łomżę? Jak poinformował wiceprezes Suwalskiej SSE Józef Góralczyk, zostały zastrzeżone procedury i teraz każdy wniosek o rozszerzenie musi być przed decyzją aż trzykrotnie rozpatrzony przez Radę Ministrów. Wniosek, dotyczący Łomży, złożony przez Zarząd Suwalskiej SSE w Ministerstwie Gospodarki we wrześniu ubiegłego roku, jeszcze ani razu nie trafił na Radę Ministrów. Dotąd rozpatrywanie wniosku o rozszerzenie Suwalskiej SSE trwało średnio 1,5 – 2 lata.

By wszyscy mieli święta...

Żywność dla ubogich z gminy Miastkowo na święta wielkanocne zebrali w sklepach gimnazjaliści ze szkolnego koła Caritas przy PG w Miastkowie pod opieką nauczycieli Marcina Fabiszewskiego i Wioletty Sameł.

Łomża na wystawie

„Łomża. Wędrowka przez wieki”, to otwarta w niedzielę (17 marca) wystawa, poświęcona Łomży od najdawniejszych czasów po współczesność. „O takiej wystawie marzyli łomżyńscy muzealnicy 65 lat”, powiedział dyrektor Muzeum Północno – Mazowieckiego Jerzy Jastrzębski.

Palmowa w Zbójnej

Na Niedzielę Rozmaitości Wielkanocnych zaprasza w Niedzielę Palmową (24 marca) Gminny Ośrodek Kultury w Zbójnej. O godz. 10.00 ogłoszenie zwycięzców XV Konkursu „Rozmaitości Wielkanocne”, wręczenie nagród, otwarcie wystawy; o godz. 11.30 wymarsz z palmami z GOK do kościoła na nabożeństwo.

PROMOCJA
PROMOCJA
PROMOCJA



Super, hiper, ekstra! TESCO extra

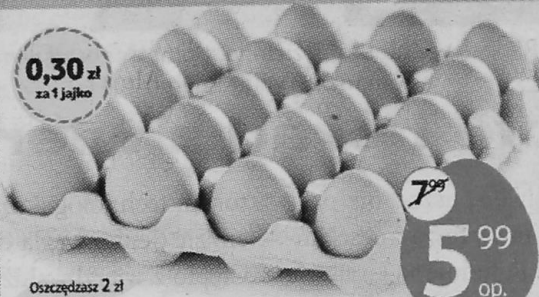
WEEKENDOWE OKAZJE

tylko 21-24.03.2013 r.



Pomarańcze
luz

2⁴⁹
kg.



0,30 zł
za 1 jajko

Oszczędzasz 2 zł
Jaja kl. S
TESCO 20 szt.

5⁹⁹
op.



Szynka wieprzowa
bez kości
duża paczka vacuum
dostępna również
Szynka wieprzowa bez kości,
luz - 11,99 zł/kg

10⁹⁹
kg



Oszczędzasz 4 zł
Ser twarogowy
TESCO 1 kg

5⁹⁹
op.



Oszczędzasz 4,80 zł
Kawa Nescafé Sensazione Crème 200 g
rozpuszczalna, cena jedn. - 84,95 zł/kg
dostępna również Kawa Nescafé Classic 200 g

16⁹⁹
op.



Filety śledziowe
a'la Matjas TESCO
800 g
wiaderko
cena jedn. wsadu - 17,48 zł/kg

6⁹⁹
op.



2,99 zł
1,49 zł
Oszczędzasz 1,50 zł
Mąka tortowa
Królowa 1 kg

1/2
ceny

Kupuj taniej z CLUBCARD



Oszczędzasz 5 zł
Kielbasa biała surowa extra
luz, paczka
Luz dostępny na tradycyjnej ładzie z mięsem.
cena bez karty Clubcard - 10,99 zł/kg

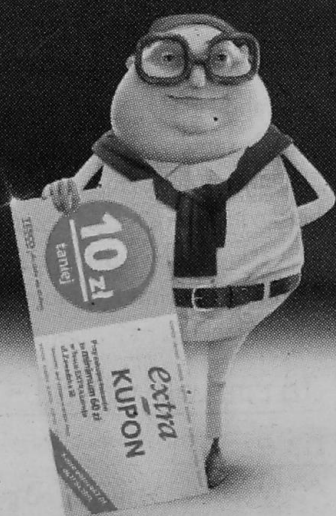
8⁹⁹
kg

Oferta handlowa ważna od 21.03 do 30.03.2013 r.
lub do wyczerpania asortymentu.

Oferta handlowa ważna od 21.03 do 30.03.2013 r.
lub do wyczerpania asortymentu.

Radosna Wielkanoc

Jak zarobić extra dyche



Trzeba zrobić zakupy w Tesco Extra
w Łomży przy ul. Zawadzkiej 38 i odebrać
kupon 10 zł na kolejne zakupy!

Kupony wydawane są w dniach 21-30.03.2013 r. Ilość kuponów ograniczona. Szczegóły dostępne w regulaminie w Punkcie Obsługi Klienta.

Łomża, ul. Zawadzka 38

otwarte **24 h**

POWIAT GRAJEWSKI

Numerki nad jeziorem

Zarząd Koła nr 83 PZW w Grajewie, który dzierżawi jezioro Toczyłowskie, planuje w tym roku uporządkować kwestię cumowania łodek przez wędkarzy nad jeziorem od strony Toczyłowa i Bogusza.

W ubiegłym roku dochodziło do scysji między wędkarzami, gdy zastawiali cudzą łódkę przywiązaną do „swojego” palika. Straż rybicka interweniowała 17 razy. Jak informuje prezes Koła Sebastian Kos, przystanie w Toczyłowie i Boguszach będą przebudowane.

„Prosimy wędkarzy o przybycie 23 i 24 marca o godz. 10.00 na parking przy łódkach w Toczyłowie. Poinformujemy o inwestycji, ustalimy miejsce cumowania, nadamy numerki łódkom oraz wpisujemy do ewidencji dane personalne ich właścicieli. Sprawa bardzo ważna”, apeluje.

Nie wszystkim wędkarzom podoba się zapowiedź nowych porządków. (ANN)



Prezes Radosław Zolnik za „zielone” pomysły został wyróżniony w konkursie Tytani Energii 2011

Ciepło i prąd z wierzby!

Za hałaśliwe spuszczenie pary w ciepłowni przeprosza mieszkańców Osiedla Południe w Grajewie prezes Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Radosław Zolnik. Piekielny hałas, dolatujący z sąsiadującej z osiedlem ciepłowni miejskiej, wywoływany jest sprawdzaniem zaworów bezpieczeństwa w nowym kotle. Potrwa jeszcze kilka dni. Palić pod kotłem grajewscy energetycy będą... wierzbą! Nowa-

torska technologia ma ograniczyć emisję tlenu węgla do atmosfery. Ciepło z wierzby służyć będzie do ogrzewania mieszkań i wytwarzania prądu dla Przedsiębiorstwa i na sprzedaż. PEC może na nim zarobić nawet 500 000 zł rocznie. Montaż kotła jest ostatnim elementem realizowanej od 2011 roku modernizacji systemu ciepłowniczego miasta, która kosztowała 14 mln zł (dotacja unijna 9 mln zł).

Co kryły trumny?



Wyniki badań archeologicznych słynnych krypt szczuczyńskich można oglądać na wystawie w kościele Imienia Najświętszej Marii Panny w Szczuczynie. Są na niej zdjęcia z wykopalisk oraz znalezione w trumnach fragmenty odzieży zmarłych, szkaplerze, damskie i męskie nakrycia głowy, kartusz trumienny, ubrania dziecięce i fragmenty pasa. Badania prowadzą naukowcy i studenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Staruszka ocalała.

Pożar zniszczył domek przy ul. Ks. Pęzy w Grajewie. Mieszkała w nim samotnie staruszka (lat 90). Na szczęście, nic jej się nie stało.

Klops za klopsy

Klopsy w sosie własnym za 2,99 zł próbował ukraść w markecie przy ul. Piłsudskiego mieszkaniec Grajewa (lat 66). Został ukarany mandatem 100 zł.

POWIAT KOLNEŃSKI



Pracownice OHP: Agnieszka Samul z Kolna (pierwsza z prawej), Agnieszka Politowska z Łomży, Magdalena Sasinowska z Wysokiego Mazowieckiego i Alicja Czech z Łomży

Nauka na straganie

„Wybieram się na Uniwersytet Medyczny w Białymstoku. Dziś uzyskałam odpowiedzi na wszystkie pytania”, powiedziała „Kontaktom” Michalina Kozikowska z Kolna, która odwiedziła IV Kolneńskie Targi Edukacji i Pracy.

Patryk Samul z Zespołu Szkół Technicznych w Kolnie interesuje się spotem i na Targach zatrzymał się przy stoisku AFW w Białej Podlaskiej. Kierunkami tej uczel-

ni zainteresował się także Damian Tyszk.

Lucyna Sokołowska z Biura ds. Studentów Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego prezentuje w Kolnie uczelnię pierwszy raz.

„W tym regionie mamy dużo absolwentów i dziś uczniowie pytali o kierunki rolnicze i technologie mleczarstwa”, powiedziała. Absolwentem uczelni w Olsztynie

nie jest prezes „Mlekovity” z Wysokiego Mazowieckiego Dariusz Sapiński oraz wielu pracowników spółdzielni mleczarskich Łomżyńskiego.

Na Targach, które odwiedziła młodzież kolneńskich szkół, prezentowało się aż 13 uczelni z Białegostoku, Olsztyna, Łomży, Ostrołęki, Białej Podlaskiej i Siedlec, 9 pracodawców (wśród nich pyszności serwowali Dwór Rogiński z Zabiela i Piekarnia z Grabowa), Warsztaty Terapii Zajęciowej i Powiatowy Urząd Pracy w Kolnie.

„Targi są ważne dla młodzieży, bo wielu nie ma możliwości wyjazdu na uczelnię w czasie Dni Otwartych. Tu mogą uzyskać wszystkie informacje, dotyczące kierunków, porozmawiać z pracownikami i studentami oraz pracodawcami”, mówi Agnieszka Samul z Ochotniczych Hufców Pracy w Kolnie.

IV Kolneńskie Targi zorganizowane zostały przez Punkt Pośrednictwa Pracy i Młodzieżowe Centrum Kariery OHP w Kolnie.

Odszedł poeta



15 marca odszedł społecznik, poeta, honorowy członek Towarzystwa „Jan z Kolna” Marian Gębarski (77 l.). Autor tomików „W cieniu brzozy i księżycy” (2010 r.), „Wspomnienia i niepokoje” (2011 r.), „Wędrowcem jestem” (2012 r.) i „Wiersze zebrane” (luty 2013 r.).

Boiska w Grabowie

Kompleks boisk powstanie w Grabowie na gruntach przekazanych samorządowi przez ARR. „Planujemy także zmienić asfaltowe boisko na nowoczesne i bezpieczne przy szkole”, powiedział przewodniczący Rady Gminy Grabowo Ryszard Płaneta.

Jarmark w Kolnie

W sobotę (23 marca, od godz. 10.00) wielki jarmark rozmaitości wielkanocnych w KOKiS w Kolnie (ul. M. Konopnickiej 4).

Zagłada ziemian

ostatnie dni dworów
Ziemii Łomżyńskiej

Michałki

Majątek o powierzchni ok. 180 ha podzielono w 1927 roku pomiędzy pięcioro rodzeństwa Moczulskich. Ich ojciec Stanisław ożeniony był z cioteczną babką gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Miał z nią jednego syna, Stanisława i cztery córki. Wszystkie panny otrzymały wyższe wykształcenie. Syn ukończył służbę wojskową w stopniu rotmistrza, córka Zofia była porucznikiem Legii Kobiecej.

Do wybuchu wojny rodzeństwo gospodarowało w małych majątkach. Po wkroczeniu wojsk sowieckich czuli się bezpiecznie, gdyż ilością posiadanej ziemi nie różnili się od chłopów z sąsiedztwa. Stanisław Moczulski przestraszył się dopiero, gdy otrzymał wezwanie od radzieckiego dyrektora banku, żądającego spłacenia długoterminowej pożyczki. Właściciel Michałek porzucił swoją konkubinę, dawną pokojówkę i schronił się w „Hotelu Podlaskim” w Warszawie. Po rozpoczęciu wojny rosyjsko – niemieckiej Moczulski z posłem Stanisławem Mystkowskim, prezesem Izby Rolnej w Białymstoku, wrócili do swoich posiadłości. Moczulskiemu udało się odebrać drewniany spichrz, który władze sowieckie przeniosły do zorganizowanego w Bybitkach kolchozu. Do jesieni 1944 roku rodzeństwo spokojnie gospodarowało. Pod koniec tego roku w domach Moczulskich pojawili się funkcjonariusze UB i zażądali oddania wszystkich mebli i pościeli. Wkrótce przyjechał do Michałek pełnomocnik reformy rolnej i nakazał parcelację ziemi wbrew uprzednim zapewnieniom, że tak małe gospodarstwa nie podlegają przepisom reformy rolnej. Stanisław Moczulski napisał skargę do Wojewódzkiego Urzędu Ziemskiego w Białymstoku. Urząd potwierdził bezprawność dokonanej parcelacji. Mając to zaświadczenie Moczulski odwołał się do Ministerstwa Rolnictwa, które uchyliło decyzję z Białegostoku, kierując się błędnie interpretowaną umową notarialną z 1933 r.

Po raz kolejny Moczulski spróbował odzyskać majątek po odwilży październikowej. I wówczas otrzymał odmowę. Do końca życia mieszkał w Woli Zambrowskiej. Jego synowie pracowali w Zambrowskich Zakładach Bawełnianych. Dwie siostry Moczulskie prowadziły aptekę w Zambrowie. Obecnie nikt z rodzeństwa nie żyje.

JÓZEF WŁODEK

Dlaczego matka mnie porzuciła? Czy można być człowiekiem bez sumienia?

Blizna



Marek Modzelewski

Moje życie wyznaczają trzy krótkie informacje na wąskim pasku: ojciec – nieznan, data urodzenia – moje imię i nazwisko matki oraz dopisek z boku, że mnie zostawia i odbierze...”, mówi Marek Modzelewski z Łomży.

Matka biologiczna pozostawiła go w Domu Małego Dziecka w Białymstoku. I nigdy nie odebrała.

Marek miał 3,5 roku, gdy nauczycielka z Łomży Kazimiera Modzelewska zdecydowała się zaadoptować dziecko. Była panną. Miała wtedy 60 lat. W domu dziecka w Białymstoku wychowawczyni zaprowadziła ją do sali i pokazywała uśmiechnięte i zabawione dzieci. „To ładne, tamto wesołe, a tamto zdolne”, krótko charakteryzowała. Kazimiera zwróciła uwagę na chłopca skulonego w kącie, który tylko się kiwał. To był on. Choć zdziwiona wychowawczyni powiedziała, że to dziecko nie da jej radości, Kazimiera wybrała właśnie jego. Marek, choć zbliżał się do czterech lat, nie potrafił mówić. Kazimiera cierpliwie uczyła go pojedynczych sylab, słów i szybko nadrabiał zaległości. Gdy miał 6 lat sam czytał bajki, w następnym roku, w pierwszej klasie, przeczytał Trylogię.

W szkole zorientowałem się, że jestem inny. Nie miałem taty, moja mama była znacznie starsza od mam klasowych kolegów. Wtedy zacząłem pytać i dociekać. Mamusia powiedziała mi o adopcji. Płakała i ja płakałem. Potem rozmawialiśmy jeszcze kilka razy, ale najtrudniejsza była pierwsza rozmowa. Jednak jej miłość była tak wielka, że nie czułem zagrożenia”, przypomina wzruszony Marek.

Mądra nauczycielka powiedziała prawdę i wyciszała jego emocje. Ale wracały w wieku dorastania. Rodziły pytania, złość, bunt i agresję. „Czułem się jak naznaczony. Mamusia to widziała, uspokajała. Pokazała dokumenty. Ode mnie zależała decyzja

o jej szukaniu. Nie byłem gotowy, a może... nie chciałem mojej mamusi zranić”, mówi Marek.

Pamięta inne zdarzenie z dzieciństwa. Miał 9 lat, zakonnicze przykościółku na ulicy Sienkiewicza nosiły węgiel do piwnicy. Marek im pomógł. Dostał za pomoc jakieś złociaki. Poszedł do sklepu, ale nie kupił cukierków, bo one byłyby dla niego. On chciał kupić coś mamusi. Za wszystko kupił jabłko i podarował je mamie. Do dziś pamięta jej łzy wzruszenia.

„Kiedyś powiedziała do mnie >ubieraj się, jedziemy na Jasną Górę<. I pojechaliśmy. Chyba 5 godzin pociągami do Warszawy i potem w nocy do Częstochowy. Wszystko wywarło na mnie olbrzymie wrażenie. A najbardziej jej wiara w Boga i we własne siły, że sobie poradzi. Miała już wtedy 70 albo więcej lat”, opowiada po latach Marek Modzelewski.

„Wiem, że nie wszystkie moje zachowania były dobre. Mam wady, ale i zalety. Budziło się jakieś poczucie krzywdy i dostarczałem jej trosk. Ale jestem pewien, że dzięki niej, na życiowej lote-

rii wygrałem wszystko. Wygrałem milion. Byłem przy mamusi do ostatniej chwili. Zawsze mówiła do mnie >synku< albo >Marek<...”, wspomina.

Kazimiera Modzelewska zmarła w wieku 88 lat. Marek skończył studia, pracował.

Mam bliznę. Stempel odtrąconego. Siedzi gdzieś w środku”, mówi.

„Blizna” co jakiś czas otwierała się z bólem. Dorosły Marek szukał odpowiedzi na pytanie, dlaczego został odtrącony? Odszukał „swoich” kuzynów w Kaczynie Starym, skąd pochodzi jego biologiczna mama. Wie, że mieszka we Wrocławiu. Marek ma dwóch młodszych braci. Pojechał do rodziny swego biologicznego dziadka do Białej Podlaskiej. „Cięża była efektem przygody, czy romansu?”, doklejał strzępy informacji. Ma w sobie ciekawość i strach. I pewność, że tylko spotkanie z biologiczną matką uwolni go od natrącających pytań: dlaczego mnie odtrąciłaś? Czy można być człowiekiem bez sumienia?

MARIA TOCKA

Wyrok z krzyżem, ławka przed domem...

„Przy drodze prawie przed każdym domem stała ławka. Ktoś miał wolną chwilę, siadał i zaraz sąsiad się przysiadł. Ludzie radzili się, opowiadali o swoich troskach i planach”, wspomina sołtys wsi Dworaki Pikaty (gm. Sokoły) Marian Dworakowski (lat 75).

Zapamiętał opowieść ojca o przedwojennym procesie, który w Sądzie Grodzkim w Sokołach (Sokoły były miastem do 1950 r. i siedzibą Sądu Grodzkiego) prowadził sędzia Stefan Jaruzelski (dziedzic Rusi Starej, krewny Wojciecha Jaruzelskiego).

Dwóch skłóconych chłopów zapewniało sędziego, że mówią prawdę. Sędzia nie wiedział, jak rozstrzygnąć spór. Na sędziowskim stole postawił krzyż i powiedział, że na znak prawdy niech kolejno całują krzyż. Jeden z chłopów podszedł i pocałował, drugi nie. I był wyrok. „A dziś... wszyscy by krzyż całowali po ko-



lei i sędzia nadal by nie wiedział, kto kłamie”, ocenia sołtys Dworakowski.

Przed jego domem stoi ławka, ale siadają tylko starsi mieszkańcy. U innych ławek już nie ma. Bywa, że sąsiada nie widzi tydzień albo dwa. Spotykają się najczęściej przed kościołem.

Sołtysowi nie tylko żał czasów, gdy ludzie więcej ze sobą rozma-

wiali, razem jeździli na jarmark, pomagali sobie przy kupnie krowy, konia. Żał także, że jego wieś, w której w ubiegłym wieku było 230 mieszkańców, wyludnia się. Dziś w 20 domach naliczył 51 osób. A gospodarzy tylko 6. On gospodarstwo przekazał synowi Andrzejowi, który ma już następców Karola (lat 17), Bartłomieja (lat 15) i Julianę (lat 7).

Ogień za- brał domy



Sołtys wsi gminy Czyżew zbierają pieniądze dla dwóch rodzin, które straciły domy w pożarze. Pożar w Kaczinie Starym wybuchł 13 lutego, a w Czyżewie 7 marca. Publiczną zbiórkę ogłosiła burmistrz Czyżewa Anna Bogucka. Ostatnio paliły się stodoła-obora i garaż z ciągnikami w Dmochach-Wochach.

Z wiatrówką na szwagra

Mężczyzna (lat 22) z gminy Kulessze Kościelne konflikty rodzinne ze szwagrem próbował rozwiązać przy pomocy wiatrówki. Postrzelił go w nogę.

Remont w Parku

Najstarsza kładka na Narwi wśród bagien w Kurowie zostanie naprawiona za unijne dotacje. W Narwiańskim Parku Narodowym będą też nowe tablice informacyjne, wiata, ścieżka edukacyjna i odnowiona wieża widokowa.

Długa droga do szkoły

„Autobus opłacany przez gminę jeździ rano przez wieś. Zabiera dzieci do gimnazjum. Ale nasze dzieci, uczniowie Szkoły Podstawowej w Osowcu, nie mają prawa nim jeździć”, interweniuje w „Kontaktach” rodzice dzieci ze wsi Chorzele.

Wybrali się na sesję Rady Gminy Zambrów. Prosił o dobrą wolę. Kierownik Biura Obsługi Szkół w gminie Eugeniusz Bączyk tłumaczył, iż gmina ma obowiązek zorganizować bezpłatny dowóz i opiekę w czasie przewozu dzieciom, jeżeli droga uczniów klas I-IV przekracza 3 km, a starszych 4 km. Wyjaśniał, że przy organizowaniu dowozu przy mniejszych odległościach Regionalna Izba Obrachunkowa kwestionuje takie wydatki i zarzuca władzom gminy niegospodarność.

Ze wsi Chorzele do Osowca w prostej linii jest 2 km. Ale dzieci mieszkają w różnych częściach wsi. Jedne bliżej, inne znacznie dalej.

„U mnie jest dokładnie 3,2 km. I też nie są dowożone. Uważam, że

jest to brak dobrej woli, bo przecie ten autobus i tak jedzie przez wieś”, przekonuje jeden z rodziców.

Poza tym, według interpretacji ustawy przez Ministerstwo Edukacji Narodowej „długość drogi, jaką dziecko musi pokonać z domu do szkoły, należy mierzyć nie w linii prostej, lecz z uwzględnieniem warunków lokalnych, w tym istniejącej infrastruktury drogowej, rzeźby terenu itp. Droga ta może przebiegać zarówno po drogach publicznych, jak i po drogach wewnętrznych, w strefach zamieszkania wyłączonych z ruchu samochodowego. Dlatego bierze się pod uwagę rzeczywistą długość tej drogi. Należy wskazać, że brak połączeń



drogowych, nawet przy małych odległościach, może w poważnym stopniu utrudnić bezpieczne dostarczenie dzieci do szkoły oraz powrót do domu”.

(Kierownik Biura Obsługi Szkół w gminie Eugeniusz Bączyk do końca tygodnia przebywa na zwolnieniu lekarskim; do sprawy wrócimy).

Łamanie barier

Studenci z Albanii, Tajwanu, Niemiec i Tajlandii uczą języka angielskiego uczniów Miejskiego Gimnazjum nr 1 w Zambrowie, w ramach projektu międzynarodowej organizacji studenckiej AIESEC.

„Wspólne zajęcia służą integracji, przełamywaniu barier i doskonaleniu języka naturalnego. Bo wszyscy mówią tylko w języku angielskim”, mówi dyrektor Miejskiego Gimnazjum Nr 1 w Zambrowie Ryszard Ogrodnik.

Gowin w Zambrowie



Z mieszkańcami Zambrowa spotkał się minister sprawiedliwości Jarosław Gowin. Mówił o usprawnieniu sądownictwa w Polsce, a burmistrz Zambrowa Kazimierz Dąbrowski podziękował za pozostawienie w mieście sądu.

Wygrali w województwie

Uczniowie Gimnazjum Gminnego z ZSO w Zambrowie: Katarzyna Bagińska, Beata Jaźwińska, Bartosz Korzeb, Przemysław Mościcki, Adrian Woźniak i Mateusz Zaręba zostali laureatami Wojewódzkiego Konkursu Historycznego, a tytuł finalisty zdobył Jacek Iwanicki. Uczennice tej samej szkoły: Beata Jaźwińska i Magdalena Konopko zdobyły tytuł laureata Wojewódzkiego Konkursu Języka Polskiego, a finalistką została Katarzyna Bagińska.

Wernisaż

Wernisaż malarstwa Bożenny Adamkiewicz 21 marca (godz. 19.00) w Galerii MOK w Zambrowie.

Żeby dobrać się do konta brata, siostry wmówiły mu, że jest truty

1

Kazika poznała przez Bronkę. Razem uczyły się w zawodówce w Łomży na prądkę. Kazik kiedyś przyjechał po siostrę na motorze. Zobaczył Bogusię i zakochał się na amen. „Co ty zaadałaś Kazikowi? Wypytuje o ciebie. Mówi, że ładniejszej dziewczyny nie widział”, śmiała się Bronka. Bogusia miała długie blond włosy, niebieskie oczy, była zgrabna i seksowna. Kazik rzucał robotę w polu, jechał do Łomży i wycze-kiwał pod szkołą. Zabierał Bogusię do kawiarni w Polonezie i na zabawy. Aż się zgodziła na ślub. Ziutek był ich drużbą. W domu rządziła teściowa, a w gospodarce Ziutek, starszy brat Kazika. „Dokuczała mi, że z dziadów pochodzę i nic nie umiem. Ile ja nocy przeplakałam! Namawiałam Kazika, żebyśmy szli do miasta. Ale on się uparł, że nie rzuci krwawicy ojca”.

Bogusia szybko się zorientowała, że wysoki, przystojny Ziutek był oczkiem w głowie matki. Dla niego szykowała całą gospodarkę. Bronkę i drugą córkę Wandę wydała za mąż do miasta. Ożenek Kazika z nią pokrzyżował jej szyki. Kazała im pracować jak parobkom. Urodziło im się już troje dzieci, gdy w końcu Kazik się postawił. Zażądał podziału majątku. „Teściowa tylko się śmiała. <Figę dostaniesz, nie majątek. Żeby ta dziadówka wszystko zmarnowała?>”. Gdy Kazik nie ustępował, na najgorszych kawałkach pozwoliła im uprawiać machorkę. To była ich szansa. Zaczęli pracować jak szaleni. Bogusia marzyła, że postawią sobie dom.

2

Ziutek dobiegał trzydziestki, ale nie kwapił się do żeniaczki. Gdy teściowa umarła, Ziutek był już starym kawalerem. Cała gospodarka spadała na nich. Rozebrali stary dom i zbudowali nowy. „Wszystko z pracy mojej i Kazika. Ziutek częściej bawował, niż pracował. Dopóki zdrowia nie stracił...”. Bo któregoś dnia po pijanemu wpadł pod samochód na ulicy w Łomży. Ze



zmiażdżonym biodrem leżał wiele miesięcy w szpitalu. Mieszkające w Łomży siostry nie chciały się nim zajmować. „Na jego gospodarce siedzisz, jego chleb jesz, to go doglądaj”. Codziennie po południu wsiadała w autobus, wiozła Ziutkowi do szpitala rosół z kurczaka, bieliznę na zmianę i co tylko chciał. „Ty Bogusia taka dobra jesteś, że doczekać się ciebie nie mogę. Nie wiem, co bym zrobił, gdybyś nie przyjechała”, zapłakał raz Ziutek. Leżał z nogami na wyciągu, nie mógł się ruszać. Po pół roku zaczął kuśtykać o kulach. Do żadnej roboty nie był zdatny. I tak już zostało. Mieszkał sam w połowie domu, oni w piątkę w drugiej połowie. Jak założyli wodę, kanalizację i centralne ogrzewanie, to w całym domu. Do stołu z nimi siadał trzy razy dziennie. Swoje rzeczy do prania wrzucał do wspólnego kosza, co w piwnicy stał.

Tak żyli kilkanaście lat. Pewnego razu Ziutek gdzieś wyjechał. Po powrocie powiedział, że będzie się żenił: „Sprzedaję swoją połowę majątku i wynoszę się. Dom zostawiam wam cały”. Zrobili sprawę spadkową i się podzielili. Kazik musiał spłacić siostry. Ziutek sprzedał swoje hektary, pieniądze wpłacił do banku i zamieszkał u żony w innej wsi. Była wdową, miała trzy dorosłe córki. Rok

nie minął, jak wrócił. „Rozwodzę się. Jej nie chodziło o mnie, tylko o moje pieniądze. Chciała, żebym ją dopisał do konta”, tłumaczył bratu. Bogusia znów go opierała, sprzątała, gotowała.

3

Pewnego razu wieczorem Ziutek padł na łóżko i zaczął ją wołać: „Ratuj mnie, umieram!”. Wił się w boleściach. Bogusia wezwała pogotowie. Zabrali go do szpitala. Gdy dotarła tam za nim, dyżurny lekarz powiedział, że Ziutek się zatrul. Po kilku dniach go wypisali. Bogusia czekała na niego ze świeżym ubraniem. Pojechali do domu wynajętą przez nią taksówką. Tego lata Ziutka jeszcze kilka razy chwytaly boleści. „Trzeba wykonać szczegółowe badania”, zarządził lekarz. „Na żadne badania nie pójde”, oświadczył Ziutek. Bogusię aż zatkało. Powiedziała lekarzowi. „Byli u niego jacyś ludzie”, powiedział. Za kolejną wizytą minęła się z Bronką na korytarzu. Dawna koleżanka i szwagierka nie odezwała się do niej ani słowem. A następnego dnia Ziutka w szpitalu nie zastała. „Wypisał się na własną prośbę”, poinformowała pielęgniarka. Bogusia zadzwoniła do jednej szwagierki, potem drugiej: „Jest u was Ziutek?”. „Nie ma i nie szukaj go. Jest w takim miejscu, w którym nie będziesz go truć!”.

4

Bogusia tak się przejęła pomówieniem, że nie mogła pracować, spać, jeść, pić. Lekarz z przychodni dał jej skierowanie do psychiatry. Psychiatra skierował do szpitala... Niedługo po jej powrocie ze szpitala do domu przyszedł urzędnik z gminy. Pokazał pismo od dyrektora zakładu opiekuńczego pod Ostrowią Mazowiecką. Dyrektor domagał się od Urzędu Gminy opłacania pobytu Ziutka w tym zakładzie. „Ustaliliśmy, że pan Józef jest na dożywocie u państwa syna. To syn państwa ma obowiązek płacenia za niego”, powiedział urzędnik. Od początku uważała, że siostry wmówiły Ziutkowi, iż jest truty, by go odciąć od nich i dobrać się do jego konta. Gdy im się udało, pozbyły się go do domu opieki, a im każą płacić. Bogusia zaczęła krzyczeć, potem straciła przytomność...

Żyje na proszkach piąty rok. Kazik umarł nagle, na udar mózgu, ale do niej to jeszcze nie dotarło. Mieszka z synem i synową. Gdy próbuje ich wypytować o Ziutka, udają, że nic nie wiedzą. Nie wie, czy za niego płacą, czy dalej przebywa w tym zakładzie opiekuńczym, czy w ogóle żyje...

Nigdy się nie dowiedziała, ile pieniędzy z konta Ziutka zgarnęły szwagierki...

KAROL ZARĘBA

Zbrodnie UB

Wojtkowice Glinne

27 grudnia 1946 r. do Wojtkowic Glinnej koło Ciechanowca województwo spędziło kilkuset mieszkańców okolicznych wsi. W obrębie zabudowań jednego z gospodarstw postawiono ławę, przy której zasiadł skład sędziowski WSR w Białymstoku, przewodniczył sędzia Włodzimierz Ostapowicz. Przywieziono aresztowanych dwa dni wcześniej mieszkańców wsi – braci Zygmunta i Lucjana Marchelów. Sąd skazał ich na śmierć za przynależność i czynne działania w NZW oraz posiadanie broni, na którą nie mieli zezwolenia. Po ogłoszeniu wyroku odprowadzono ich na bok. Wzdłuż zabudowań szło się do wodopoju w Bugu niedaleko kuźni (nie zachowała się), tam skazanym kazano się zatrzymać. Po zapowiedzeniu wykonania wyroku większość zgromadzonych ludzi uciekła, zostali nieliczni. Do Marchelów, stojących blisko rzeki, strzelał pluton egzekucyjny. Zwłoki zostały zabrane na samochód i wywiezione w nieznanym kierunku.

Opis z miejsca publicznego wykonania wyroku śmierci (1946), IPN.

Grajewo

Aresztowany jesienią 1945 r. Mieczysław Wszeborowski w czasie śledztwa w PUBP w Grajewie był bity i kopany – połamano mu żebra. Uderzano go również wyciorem karabinu w pięty. Przesłuchiwali go Mieczysław Bala, Aleksander Popławski i Marian Socha. Bala i Socha badali także Mariana Wiszniewskiego z Boczek. Bili go po całym ciele, używając do tego splecionych kabli elektrycznych. Popławski, przesłuchując Antoniego Klimaszewskiego, kazał mu klęknąć na krześle, po czym bił kijem po obnażonych piętach. Wkładał mu także palce w drzewi, przypalał świeczką, a także ranił szablą.

Aleksander Popławski namawiał innych funkcjonariuszy do torturowania przesłuchiwanego. Ubecy zachęceni przez niego powiesili Hipolita Zawadzkiego nagiego na kiju przeciągniętym pod kolanami i bili w pięty żelaznym prętem, wlewali naftę do nosa, wkładali mu patyki do członka. Popławski kilkakrotnie w tym czasie przychodził i namawiał funkcjonariuszy, aby kontynuowali bicie, aż Zawadzki przyzna się do zarzucanych mu czynów.

Popławskiego, Bakę i Sochę jako swoich oprawców wskazali także Eugeniusz Zalewski i Antoni Ziemkiewicz. Funkcjonariusza mieli ich bić kolbami karabinów, drewnianą pałką, nogą krzesła, bykowcem, rękojeścią pistoletu, szablą i metalowymi prętami. Dodatkowo przyciskali ich do rozpalonego pieca i przypalali papierosami. Wszyscy przesłuchiwa- ni i torturowani byli członkami organizacji podziemnych.

Opis zbrodni popełnionych przez funkcjonariuszy UB na podstawie ustaleń śledztwa prowadzonego przez OKŚZpNP w Białymstoku.

Wysokie Mazowieckie

[...] Konkretnego wypadku z odnawianiem ciał dwóch [sic!] ludzi zakopanych na terenie PUBP w Wysokiem z robotników kanalizacyjnych sobie przypominam. Nikt mi o takim fakcie nie meldował [...]. Nie wykluczam jednak możliwości, że taki fakt miał miejsce. Obojętność, że na terenie tamtejszego PUBP kopano wielu ludzi, przeważnie w czasie akcji. Nie przywiązywano do spraw szczególnej uwagi. Za momenty zakopano tam trzech ludzi: Brzozowskiego [Józefa], „Kramyjskiego” [Lucjana], „Ponurego” [Witolda]. O ile sobie przypominam, zakopano ich za magazynami. Chodziło wówczas o to, aby ciała zostały wydobyte przez lud-

nt protokołu przesłuchania
PUBP w Wysokiem Mazo-
Józefa Szkudelskiego 4 czerw-

Łomża

22 grudnia 1945 r. Bogdan Wądołowski przypadkowo znalazł się na drodze, przy której oddział podziemia zorganizował zasadzkę na UB).

„Zaczęło się to po Nowym Roku, 2 czy 4 stycznia 1946 r. Przez trzy kolejne noce, po 5 czy 6 godzin maltretowano mnie tak okrutnie, że nie sądziłem nawet, iż tyle może człowiek wytrzymać. Nie myślałem, że uda się mnie wyjść żywym. Myślałem nawet o samobójstwie. Nie miałem jednak ani siły, ani możliwości. Repertuar bicia był już tu opracowany do perfekcji i bardzo szeroki. Bito gołymi rękami, specjalnie ćwicząc powalanie na ziemię za jednym uderzeniem. Kopano po całym ciele, nie oszczędzając głowy, brzucha czy nerek. Szarpano za włosy, uderzając [moją] głowę w twarde przedmioty, przypalano papierosami. Bito różnymi przedmiotami, kazano przyjmować różne pozy, stać na głowie, skakać żabką z kijem pod kolanami. Ja najbardziej bałem się uderzeń w gołe pięty. Robiono to długą, drewnianą łopatą, gdzieś 8 na 5 cm. Do tych uderzeń za każdym razem trzeba było uklęknąć na specjalnym krześle lub taborecie stojącym przy ścianie. Po każdym uderzeniu spadałem z krzesła, bijąc czołem w ścianę. Po takim uderzeniu nie mogłem się podnieść, bo z jednej strony czułem straszny ból w nogach, na których nie można było stanąć, a z drugiej strony oszałamiający ból w głowie. A bito zawsze „do upadu”, do utraty przytomności. Ten opis mógłbym ciągnąć w nieskończoność [...] Po tym [...] prawdopodobnie uznano już wreszcie, że nie brałem udziału w omawianej zasadzce ani w żadnej innej akcji, powiedziano mi, że muszę doprowadzić się do porządku. Miałem co prawda jeszcze kilka wezwań na górę, ale już tylko w dzień, na krótko i bez bicia. [...] 26 lub 28 stycznia 1946 r., we wczesnych godzinach przedpołudniowych zostałem zwolniony, mając przekreślony żołądek prawie o 90 stopni, uszkodzone dwa przednie zęby, złamaną czaszkę z lewej strony w pobliżu oka, uszkodzone częściowo nerki, dwie duże dziury w stopach, że koniec kciuka mógł wejść aż do kości i jeden wielki strup na całych plecach, z gnieźdzącymi się w nim setkami wesz. Jak się później okazało na wadze straciłem „zaledwie” 31 kg.”

(Bogdan Wądołowski „Pamiętnik”).

Łomża

„Pow. Łomża. 12. XIII. 45 r. o godz. 10.00 w m. Stara” Łomża, gm. Kupiski UB w sile 5 ludzi / 2 cywili i 3 mundur. / aresztow. Gospodarzy Zalewskiego Józefa oraz Dąbrowskich Tad. i Edwar. Ostatni zamordowany został w więzieniu podczas badania. Gdy wynoszono zwłoki jeden z UB-ców przygrywał na mandolinie i drwiono, że jednego AK-owca mniej / wiadomość od współwięź. z m. Wygoda, gm. Puchały/. Powodem oskarżenia o przynależność do org., którego dokonali Rybicki Teodor i Szymański Czesław, m-cy m.w.w. na tle zatargów osobistych. Aresztowanych zbito na miejscu pałkami do nieprzytomności.

15. I. o świcie w m. Konarzyce, gm. Kupiski UB w sile 20 ludzi aresztowało Wiktoraków Aleksandr. i Zygm., 2 braci Dziemińskich oraz 2 br. Wałkusów / jeden z nich sołtys miejsc. / Wiktorzaków bito pałkami i skopano do nieprzytomności, żądając bezskutecznie wydania broni.

16. I. oddz. UB w sile 35 ludzi otoczył przy okazji targu m. Jedwabne i zatrzymał 3 czł. NSZ: Ramotowskiego Władysł. z m. Borawskie / Małe, Rakowskiego / prac. Miejscowego tartaku i Kozłowskiego z m. Bronaki / Małe, gm. Jedwabne, / wrócił przed 3-ma tygod. z AŻ. / w. / w. skatowano na miejscu, łamiąc im ręce i nogi, a następnie zastrzelono w oczach publicznie”.

(Fragmenty meldunku WiN).

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

KURSY NA OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH

CS Lektor 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27

WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR



**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**

Różne wymiary

Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**

86-225-23-11 85-667-21-08

29-642-34-61 512-853-323

www.konstal-garaze.pl

BUDOWNICTWO

Siatki ogrodzeniowe, słupki, panele, bramy. /86/216 - 22 - 27,
608 - 332 - 905,
www.siatki-stal.pl

(fak.109-o-i)

KONSTRUKCJE STALOWE,
OBORY, wiaty, hale.

PHU SUPLIKI, 506 - 997 - 040

(fak.125-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI OD RĘKI. Ekspres Credit, Mazowiecka 1/27;
510 - 500 - 119

(fak.60-o)

EKSPRESOWA POŻYCZKA BEZ
BIK. KREDYTY GOTÓWKOWE/
KONSOLIDACYJNE.
„CAPITAL PARTNERS”
500 - 547 - 057
AL. LEGIONÓW 7

(fak.085-oo-i)

Ale szybka gotówka - nawet 5000
zł! Proste zasady, bez zbędnych
formalności. PROVIDENT POLSKA
S.A. - 600 400 295

(opłata wg taryfy operatora)

(fak. 112-o)

LOKALE

Do wynajęcia mieszkanie,
502 - 406 - 231

(p-07/18.03)

MATRYMONIALNE

Biuro Matrymonialne w Łomży
„Świat Singla”, Al. Piłsudskiego 6;
tel. 790 - 718 - 540

(fak.111-o)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam M-3 komfortowe,
175 000 zł, tel. 881 - 000 - 104

(p-010-o)

Wykończone mieszkanie w Łomży,
33,31m2, I piętro - sprzedam,
cena do uzgodnienia, dzwonić
15.00 - 17.00 tel. (86)218 - 59 - 35

(p-05/18.03)

Sprzedam działkę 7500 m2 (75
arów) Stare Kupiski, ul. Świerkowa,
prąd, woda tel. 600 - 744 - 192

(fak/sms)

Sprzedam dwie atrakcyjne działki
na Mazurach nad Jeziorem Śniardwy
koło Pisz w miejscowości
Zdory lub zamienię na mieszkanie
lub dom, 698 - 249 - 198

(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam”
zamieszczamy bezpłatnie. Treść można
przesłać na adres: redakcja@
kontakty-tygodnik.com.pl lub po-
dać telefonicznie: 86 216 - 42 - 43

PRACA

Zwrot podatku z pracy
- rodzinne, urlopowe, emerytalne -
Niemcy, Anglia, Irlandia,
Holandia, Dania, Belgia,
Austria, Norwegia, USA,
(71)385 - 20 - 18,
601 - 759 - 797

(fak.986-o)

PRZYJMĘ

Ogłoszenia w rubryce „Przyjmę”
zamieszczamy bezpłatnie

nie. Treść można przesłać na adres:
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl
lub podać telefonicznie:
86 216 - 42 - 43

ROLNICTWO

**Sprzedaż: Jałowic hodowlanych
z Niemiec, Danii, Holandii,
Czech i krajowych oraz krów
pierwiastek. Wolne od IBR
i BVD. Wysoka jakość i
wydajność mleczna. Konkurencyjne
ceny! PH KONRAD ul.
Poligonowa 28 c, Łomża, tel.
86/215-11-15 wew.22.**

(fak.108-o)

**Skup bydła rzeźnego: krowy,
buhaje, jałowki. Atrakcyjne
ceny! Szybkie płatności! Odbiór
zwierząt z gospodarstwa! PH
KONRAD, tel. 600 - 020 - 203,
86 215-11-15**

(fak.108-o)

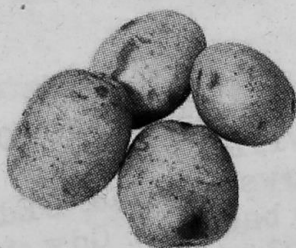
**P.H. KONRAD ZAPRASZA DO
PUNKTU SPRZEDAŻY JAŁOWIC
HODOWLANYCH W SZEPIETOWIE!
Aktualnie polecamy
jałowice rasy HF niemieckie i
rasy limousine. Znakomita
zdrowotność, wysoka wydajność
mleczna i mięsna. Tel.
86 476-28-34, 664-943-257.**

(fak.108-o)

**SKUP JAŁOWIC HODOWLANYCH
2-8 MIESIĄCA! Szybkie
płatności! Odbiór z gospodarstwa!
664-942-060, 86/215-11-15
wew.38.**

(fak.108-o)

PEPEES® S.A.



SZANOWNI ROLNICY !

Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczego
„PEPEES” S.A.
w Łomży

informuje, że istnieje możliwość zakontraktowania

ZIEMNIAKÓW SKROBIOWYCH

pod zbiory 2013 roku

Dodatkowe informacje można uzyskać
pod nr. tel. 86 215 58 31

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest
podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

Sprzedam rozrzućnik 2-osiowy „Czarna Białostocka”, stan bdb, 4900 zł, bele słomy i siana, 50 zł/szt.; (86)219 - 48 - 22

(p-0778-o)

Jałówki hodowlane wysokocielne import Niemcy, Dania, Holandia. Atrakcyjne ceny, 516 - 460 - 519

(fak/ostr-oo)

Sprzedam słomę, 504 - 219 - 124

(fak.127-o)

Prasa walcowa FERABOLI 125; 696 - 473 - 797

(fak/ostr.)

Sprzedam siano w belach, (86)217-85-68

(p-01/14.03)

Kupię agregat, prasę kostkę, pług, przyczepę, siewnik kombajn oraz inne maszyny rolnicze również do remontu, tel. 516 - 713 - 525 po 17.00

(fak/sms)

Sprzedam 3 jałówki wysokocielne, cielność 6 miesięcy, tel. 607 - 379 - 766

(fak/sms)

Sprzedam siano i słomę cena 45 zł, bela i bele kiszunki cena 80 zł, tel. 668 - 204 - 995

(fak/sms)

Sprzedam belarkę Sipma (2002r.) na szerokich kołach oraz owijkę Sipma Tekla (2002 r.), tel. 787 - 617 - 645

(fak/sms)

Sprzedam słomę, tel. 501 - 731 - 056

(fak/sms)

RTV - AGD

CYFROWE ANTENY
EKSTRA CENY!



ZDZISŁAW KSEPKA - ZAPRASZAM
Łomża, Pl. Niepodległości 9.

Tel. 86 215 - 04 - 02

(fak.1889-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17,
86 218 - 00 - 01

(fak.552-o-i)



ANTENY CYFROWE

Sprzedaż - Montaż - Serwis
NISKIE CENY!!!

Łomża, AL. Legionów 43, tel.
86 216 22 44

(fak.965-o)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia - ponie-
działki, soboty i niedziele - DVD,
(85)747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771

(fak. 987-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice - śro-
dy, soboty, (85)747 - 43 - 63,
602 - 681 - 677

(fak. 988-o-i)

SOBOTA: Niemcy, Holandia, Bel-
gia. DVD, (85)73 - 94 - 179,
606 - 37 - 99 - 66

(fak.20-o)

Przejazdy - Niemcy, Holandia,
604 - 458 - 244

(fak.110-o)

SPRZEDAM

SKŁAD WĘGLOWY. HURT - DE-
TAL. Transport, 602 - 259 - 306,
(86)217 - 07 - 09

(fak.11-o)

ERBET sprząda:

- silos metalowy 30 t,
- przenośnik taśmowy 6 m,
- urządzenie do podawania betonu,
- kruszarkę szczękową,
- nożyce mechaniczne,
- łopaty mechaniczną
Tel. 600 257 256

(fak. 118-oo)

Sprzedam olchę (kłocę) do przeta-
rcia, 513 - 396 - 873

(p-09/19.03-o)

USŁUGI

Tynki gipsowe, cementowo - wa-
pienne, tel. 511 - 529 - 965, www.
budax.pl

(fak.1000-o)

Krycie dachów. Przebudow-
y, nadbudowy budynków,
510 - 788 - 423

(p-760-oo)

UKŁADANIE KOSTKI BRUKOWEJ
- projekt gratis, profesjonalne wy-
konanie, 508 - 395 - 140

(p-0771-o-i)

KRYCIE DACHU - duże do-
świadczenie, solidne wykonanie,
508 - 395 - 140

(p-0771-o-i)

GLAZURA, TERAOKOTA, malowanie,
szpachlowanie, (86)218 - 96 - 24

(p-013)

Ogłoszenia bezpłatne rolnicze/ motoryzacyjne

■ Sprzedam byczki i cielicz-
ki. Cena: 450 zł do uzg. Tel.
511 - 811 - 582

(o/b)

■ Łąka 0,5 ha, 0,43 przeliczeniowe,
ok. 2 km od mostu jabłoń, 15500 zł,
tel. 667 - 246 - 306

(o/b)

■ Sprzedam dwukórkę w dobrym
stanie do zwierząt, cena 1200 zł,
tel. 661 - 696 - 872

(o/b)

■ Sprzedam dojarę konwio-
wą Alfa - Laval, gm. Szepieto-
wo, cena 1300 zł, stan dobry, tel.
(86)476 - 23 - 32

(o/b)

■ Sprzedam 30 bel bardzo do-
brej jakości. Cena 100 zł, tel.
506 - 187 - 484

(o/b)

■ Sprzedam siewnik przero-
biony z 2 konnych zaczepia-
ny do ciągnika, cena 600 zł, tel.
661 - 696 - 872

(o/b)

■ Sprzedam jałówkę HF cielną
i byczkę 2 tygodniowego.
Cena jałówki 4200 zł.
Tel. 512 - 807 - 562

(o/b)

■ Sprzedam sianokiszonkę w be-
lach, bdb jakość, 40 szt, okolice
Ciechanowca. Cena: 90 zł szt. Te-
lefon: 504 - 588 - 658

(o/b)

■ Sprzedam krowę pierwiast-
kę wycieloną 19.03, cielak byczek,
590kg. Cena: 4.700 zł, Telefon:
785 - 118 - 443

(o/b)

■ Sprzedam Nissana Primere
(2002r), model p12, kombi, szary
metalik, 2,2 diesel, alufelgi, boga-
te wyposażenie, do delikatnych po-
prawek lakierniczych, nowy prze-
gląd, cena 8900 zł,
tel. 884 - 891 - 517

(o/b)

■ Sprzedam VW Caravelle 9 -
osobowy, 2,5TDI, (2001r.) 230000
km, 22000 zł, tel. 608 - 576 - 544

(o/b)

■ Motor Romet poj. 125 (2007 r.),
przebieg ok. 8000 km, stan b. do-
bry, cena 1700 zł,
tel. 667 - 246 - 306

(o/b)

■ Sprzedam samochód Re-
nault Laguna 2000 rok kom-
bi, cena 7200 zł do negocjacji, tel.
798 - 252 - 754

(o/b)

■ Sprzedam rowery 2 szt., koła 26
roz. stan dobry, cena 110 zł, mę-
skie, tel. 667 - 246 - 306

(o/b)

■ Opel Frontera 4x4 (2001r.), gra-
natowy 2.2 benz. + LPG sekw, stan
dobry, 2 kpl. opon, 168 tys. prze-
bieg. Sprzedam Zamienie na młod-
szy osobowy. Cena 13500 zł.
Tel. 668 - 720 - 565

(o/b)

■ Sprzedam pięknego opła vec-
tre 1.6 101 km (1998 r.) auto użyt-
kowane przez jednego właściciela,
przebieg 170000 książka serwiso-
wa, stan idealny, cena 6700 zł do
negocjacji plus 1200 zł opłaty.
Tel. 668 - 617 - 657

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazanie się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.



www.lomza.nieruchomosci.pl

TYTAN
NIERUCHOMOŚCI
Łomża, ul. Polowa 45, budynek NOT

rok założenia 1989

lic.zaw.203, lic.zaw.5037

tel. (86) 216 62 26
tel. 604 051 082

MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ W CENTRUM ŁOMŻY

od 2540 zł/m²

MIESZKANIA W ŁOMŻY

- ul. Bohaterów Monte Cassino – pow.34,32m², IV piętro – 100 000zł tel. 604 227 658
- ul. Bohaterów Monte Cassino – pow. 45m², I piętro, 3 pokoje – 140 000 zł tel. 604 227 658
- ul. Reymonta – pow. 48,83m², 2 pokoje, III piętro – 123 000 zł tel. 698 506 416
- ul. Porucznika Łagody – pow. 60,5m², 3 pokoje – 165 000 zł tel. 604 051 082 (Kupujący 0%)
- ul. Śniadeckiego – pow. 60,8m², 3 pokoje, I piętro – 168 000 zł tel. 604 051 082
- ul. Stacha Konwy – pow. 63,5 m², I piętro, 4 pokoje, wykończone – 180 000 zł tel. 698 506 416
- ul. Śniadeckiego – pow. 71,8 m², IV piętro, 4 pokoje – 175 000 zł tel. 698 506 416

DOMY

- Kolno – pow. uż. 95m², pow. działki 546m², wykończony – 230 000 zł tel. 604 227 658
- Zabiele gmina Kolno – pow. 121m², pow. działki 0,86 ha, wykończony parterowy – 300 000 zł tel. 604 051 082
- Krzewo gmina Piątnica – pow. 60m², pow. działki 1,82 ha, działka z dostępem do rzeki Narew – 200 000 zł tel. 698 506 416
- Stawiski ul. Furmańska – pow. 180m², pow. działki 968 m², dom piętrowy, zabudowania gospodarcze o pow. 160m² – 320 000 zł tel. 604 051 082
- Piątnica – pow. 120m², pow. działki 466m², piętrowy – 260 000 zł tel. 604 227 658
- Łomża – pow. 220 m², pow. działki 656, parterowy z poddaszem użytkowym – 420 000 zł tel. 698 506 416
- Łomża – pow. 193m², pow. działki 180 m², zabudowa szeregowa, wykończony – 370 000 zł tel. 604 227 658
- Łomża, ul. Kraska – pow. uż. 141m², pow. działki 501m², parterowy z poddaszem użytkowym – 238 000 zł tel. 604 227 658
- Łomża – pow. 110m², pow. działki 487 m², do wykończenia – 250 000 zł tel. 604 051 082

DZIAŁKI

- Stara Łomża p/sz – pow. 1500 m², pod zabudowę budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym – 135 000 zł tel. 604 051 082
- Stare Kupiski gmina Łomża – pow. 1078 m², budowlana – 88 400 zł tel. 604 051 082
- Jednaczewo – pow. 900m², działka w lasu jednaczewskim, pod zabudowę budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym – 110 000 zł tel. 604 051 082
- Łomża, Zawady Przedmieście – pow. 948m², pod zabudowę budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym – 140 000 zł tel. 698 506 416
- Krzewo gmina Piątnica – 1015 m², letniskowa – 35 000 zł tel. 604 227 658 (Kupujący 0%)
- Krzewo gmina Piątnica – pow. 1500m², budowlana – 28 000 zł tel. 604 051 082 (Kupujący 0%)
- Pniewo gmina Łomża – pow. 2502 m², zabudowania gospodarcze – 90 000 zł tel. 604 051 082

PÓŁNOC
NIERUCHOMOŚCI

NEW connect
RYNEK AKCJI GPW
notowane na GWP

ul. Dworna 10
18-400 Łomża

lomza@polnoc.pl • tel. 086 216-40-00 • fax. 086 216-21-63

TYLKO WYBRANE OFERTY

MIESZKANIA

1 – pokojowe

- Łomża ul. Kazańska – 33,00m², I piętro, cena 130 000zł LOM-728
- Łomża, Centrum – 32,89m², III piętro, cena 120 000zł LOM-789
KUP BEZ PROWIZJI!
- Łomża, Centrum – 27,60m², II piętro, cena 105 000zł LOM-964

2 – pokojowe

- Łomża – 42,90m², IV piętro, cena 149 000zł LOM-655
- Łomża, Centrum – 38,07m², IV piętro, cena 116 000zł LOM-657
- Łomża, Południe – 33,30m², parter, cena 155 000zł LOM-685
- Łomża Os. Parkowe – 44,88m², III piętro, cena 140 000zł LOM-727
- Łomża – 34,32m², IV piętro, cena 122 000zł LOM-963
- Łomża – 48,33m², IV piętro, cena 150 000zł LOM-971
- Łomża, Jantar – 36,60m², II piętro, cena 139 000zł LOM-974
- Łomża, Centrum – 38,40m², IV piętro, cena 103 000zł LOM-998

3 – pokojowe

- Łomża – 55,72m², I piętro, cena 170 000zł LOM-778
- Łomża ul. Mazowiecka – 65,00m², IV piętro, cena 215 000zł LOM-784 OBNIŻKA!
- Łomża os. Konstytucji – 60,29m², parter, cena 178 000zł LOM-908
- Łomża – 60,20m², IV piętro, cena 210 000zł LOM-903
- Łomża os. Konstytucji – 60,80m², III piętro, cena 210 000zł LOM-911
- Łomża, Centrum – 54,80m², II piętro, cena 155 000zł LOM-953
- Łomża – 81m², III piętro, cena 337 000zł LOM-941
- Łomża – 72,48m², IV piętro, cena 270 000zł LOM-945 WYSOKI STANDARD
- Łomża – 48,95m², VI piętro, cena 177 000zł LOM-970
- Łomża, Konstytucji – 48,01m², III piętro, cena 167 000zł LOM-973
- Łomża, Południe – 60,78m², II piętro, cena 205 000zł LOM-990
- Łomża, Południe – 61,50m², III piętro, cena 175 000zł LOM-991
- Łomża, Centrum – 63,50m², II piętro, cena 218 000zł LOM-992

4 – pokojowe

- Łomża ul. Konstytucji 3 Maja – 72,16m², II piętro, cena 215 000zł LOM-738 OBNIŻKA!

DOMY

- Gmina Mały Płock – p. domu 110 m², p. działki 3 100m², cena 260 000zł LOM-823
- Płaki – p. domu 80m², p. działki 2100m², cena 260 000zł LOM-822
KUP BEZ PROWIZJI!
- Nowa Łomżyca – p. domu 220m², p. działki 299m², cena 420 000zł LOM-831 KUP BEZ PROWIZJI!
- Sulin – Strumiłowo – p. domu 40m², p. działki 1228m², cena 109 000zł LOM-835
- Łomża – p. domu 70 m², p. działki 797 m², cena 380 000zł LOM-285 OBNIŻKA!



OŚRODEK WSPARCIA
EKONOMII SPOŁECZNEJ

**STAROSTWO POWIATOWE W ŁOMŻY
INFORMUJE O ROZPOCZĘCIU REKRUTACJI DO
I EDYCJI NABORU NA WSPARCIE SPÓŁDZIELNI
SOCJALNYCH W RAMACH PROJEKTU
„OŚRODEK WSPARCIA EKONOMII SPOŁECZNEJ
– SUBREGION ŁOMŻYŃSKI”**

Do projektu rekrutowane będą:

- Osoby fizyczne zamierzające założyć wspólnie spółdzielnię socjalną – grupy inicjatywne co najmniej pięcioosobowe, które w ramach projektu zamierzają utworzyć wspólnie spółdzielnię socjalną;
- Osoby fizyczne przystępujące do istniejącej spółdzielni socjalnych

z terenu powiatów: grajewskiego, kolneńskiego, łomżyńskiego, monieckiego, wysokomazowieckiego, zambrowskiego i miasta Łomża

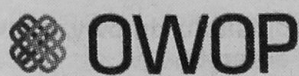
Rekrutacją objęte zostaną osoby fizyczne, niezatrudnione, w wieku aktywności zawodowej (18-60 lat), zagrożone wykluczeniem społecznym z co najmniej jednego powodu spośród wskazanych w art. 7 ustawy z dnia 12 marca 2004 roku ustawy o pomocy społecznej, w szczególności osoby bezrobotne zarejestrowane w Powiatowym Urzędzie Pracy oraz osoby niepełnosprawne.

Szczegółowe informacje określające warunki naboru i proces rekrutacji w ramach projektu „Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej – Subregion Łomżyński” zawarte są w Regulaminie Rekrutacji Uczestników, który wraz z Formularzem Rekrutacyjnym dostępny jest na stronie www.owes.lomza.pl w zakładce Dotacje dla spółdzielni socjalnych oraz www.powiatlomzynski.pl

REKRUTACJA TRWA OD 15.03.2013 do 05.04.2013!!!

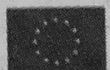
Formularz Rekrutacyjny wraz z załącznikami należy złożyć w jednym egzemplarzu (oryginał) osobiście, pocztą lub kurierem na adres: Starostwo Powiatowe w Łomży, ul. Szosa Zambrowska 1/27, 18-400 Łomża, pok. 323 i/lub 326 (II piętro). Nr kontaktowy: (086) 215 69 14, (086) 215 69 18.

Projekt realizowany jest w partnerstwie z następującymi instytucjami: Fundacją Forum Inicjatyw Rozwojowych w Białymstoku, Ośrodkiem Wspierania Organizacji Pozarządowych w Białymstoku oraz Starostwem Powiatowym w Łomży w ramach w ramach Działania 7.2. „Przeciwdziałanie wykluczeniu i wzmocnienie sektora ekonomii społecznej”, Poddziałania 7.2.2. „Wsparcie ekonomii społecznej” Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt p.n. „Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej – Subregion Łomżyński” współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego nr WND-POKL.07.02.02-20-059/12

INFORMACJA O WYKAZIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz. 651 z późn. zm.) Burmistrz Stawisk informuje, iż w dniach od 21 marca 2013r. do 2 maja 2013r. w Urzędzie Miejskim w Stawiskach i na stronie internetowej www.bip.stawiski.pl zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży: działka nr 953/93 położona w Stawiskach.

BURMISTRZ STAWISK
Marek Waszkiewicz

Starosta Łomżyński

podaje do publicznej wiadomości,
że w jego siedzibie w Łomży przy
ul. Szosa Zambrowska 1/27
na tablicy ogłoszeń wywieszony jest
wykaz nieruchomości przeznaczonych
do sprzedaży.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPOJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

OHP jako realizator usług rynku pracy

Podlaska Wojewódzka Komenda Ochotniczych Hufców Pracy w Białymstoku realizuje projekt „OHP jako realizator usług rynku pracy” współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki Priorytet I Działanie 1.3. Poddziałanie 1.3.3. Termin realizacji projektu: 1 maja 2009 roku – 31 grudnia 2013 roku.

Celem projektu jest umożliwienie młodzieży dostępu do kompleksowego, ogólnopolskiego systemu informacji, poradnictwa zawodowego, pośrednictwa pracy i szkoleń dla młodzieży oraz wyposażenie jej we wszechstronne umiejętności radzenia sobie w sytuacji dynamicznych zmian społecznych i gospodarczych, tj. umiejętności aktywnego i elastycznego planowania własnego rozwoju zawodowego oraz funkcjonowania na rynku pracy.

W województwie podlaskim funkcjonują następujące jednostki utworzone w ramach projektu, posiadające wykwalifikowaną, specjalistycznie przeszkoloną kadrę – doradców zawodowych, pośredników pracy, specjalistów ds. szkoleń:

- Młodzieżowe Centrum Kariery w Augustowie, Al. Kard. Wyszyńskiego 3a, tel. 518 392 123
- Młodzieżowe Centrum Kariery w Bielsku Podlaskim, ul. Szkolna 12, tel./fax: 85 730 00 83
- Młodzieżowe Centrum Kariery w Hajnówce, ul. 11-go Listopada 24, tel./fax: 85 682 30 13
- Młodzieżowe Centrum Kariery w Kolnie, ul. Wojska Polskiego 31, tel./fax: 86 278 10 62
- Młodzieżowe Centrum Kariery w Łapach, ul. Główna 8, tel./fax: 85 715 31 08
- Młodzieżowe Centrum Kariery w Wysokim Mazowieckiem, ul. Rynek Piłsudskiego 23, tel./fax: 86 270 98 74
- Młodzieżowe Centrum Kariery w Zambrowie, ul. Jana Pawła II 14, tel./fax: 86 271 11 80
- Punkt Pośrednictwa Pracy w Augustowie, Al. Kard. Wyszyńskiego 3a, tel.: 518 392 123
- Punkt Pośrednictwa Pracy w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 22, tel./fax: 85 743 52 85
- Punkt Pośrednictwa Pracy w Grajewie, ul. Elcka 30, tel./fax: 86 261 10 43
- Punkt Pośrednictwa Pracy w Hajnówce, ul. 11-go Listopada 24, tel./fax: 85 682 30 13
- Punkt Pośrednictwa Pracy w Kolnie, ul. Wojska Polskiego 31, tel./fax: 86 278 10 62
- Punkt Pośrednictwa Pracy w Wysokim Mazowieckiem, ul. Rynek Piłsudskiego 23, tel./fax: 86 219 46 25
- Punkt Pośrednictwa Pracy w Zambrowie, ul. Jana Pawła II 14, tel./fax: 86 271 12 15
- Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Hajnówce, ul. 11-go Listopada 24, tel./fax: 85 655 05 42
- Ośrodek Szkolenia Zawodowego w Łapach, ul. Leśnikowska 54, tel./fax: 85 814 23 23

SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE:

Podlaska Wojewódzka Komenda OHP w Białymstoku
tel./fax: 85 651 61 87
www.podlaska.ohp.pl

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z USŁUG NASZYCH JEDNOSTEK!!!



Jak unikać fałszywych proroków?

Współczesne rynki finansowe są pełne wynalazków i innowacji. Podobno na świecie jest około 30 tys. instrumentów finansowych, których już chyba nikt nie jest w stanie ogarnąć. Jak zatem ma sobie z nimi poradzić zwykły człowiek?

Za dużo komplikacji

Ekonomiści upatrują jednej z przyczyn obecnego kryzysu w zbyt licznych i niezrozumiałych narzędziach finansowych służących inwestowaniu, a czasem spekulacji. Choć nasz rynek finansowy nie jest tak rozbudowany jak amerykański, to tylko fachowcy wiedzą, czym są derywaty albo tzw. ETF-y (zainteresowanym wyjaśnię to na stronie www.fortunaradzi.pl).

Amator na giełdzie

Z tego powodu wiele osób sądzi, że samodzielnie coraz trudniej lokować kapitał, inwestować na giełdzie, kupować jednostki uczestnictwa. Uważam, że to się udaje, ale przydaje się też pomoc fachowców.

Tylko komu wierzyć? Jak odróżnić fałszywych proroków od dobrych doradców? Kiedy dołączyć z inwestycjami do korzystnego trendu? Jak unikać łapania spadającego noża, czyli kupowania taniejących akcji po zbyt wysokiej cenie?

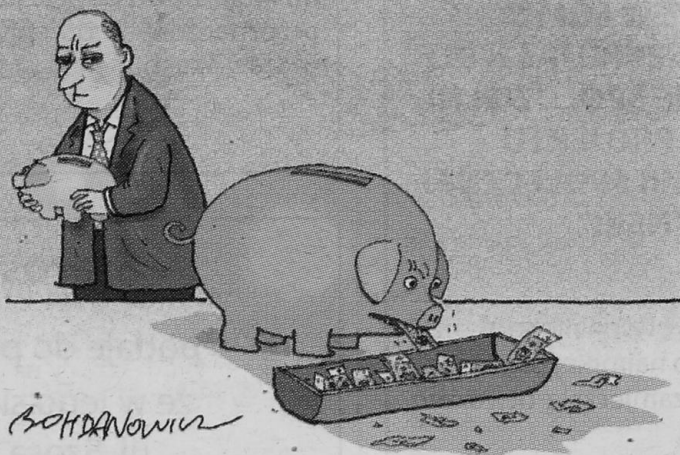
Własne reguły

Podstawowe kryteria inwestowania trzeba sobie wyznaczyć we własnym zakresie. Jeśli chcemy spać spokojnie, to większą część środków włożymy w obligacje skarbowe lub przyzwoicie oprocentowaną lokatę bankową objętą gwarancjami BFG.

Jeśli liczymy na wyższe zyski, a jednocześnie jesteśmy gotowi do poniesienia większego ryzyka (i ewentualnej straty), możemy zainwestować oszczędności na giełdzie. Byleby wówczas odpowiedzieć sobie na pytanie: czy liczę na wzrost kursu akcji, czy na wypłatę dywidendy.

Pomoc doradców

Dla osób, które nie mają wystarczającej wiedzy, by wybierać instrumenty finansowe



lub czasu, by śledzić, co się dzieje na rynkach, dobrym rozwiązaniem może być zaniechanie się na maklerów i doradców finansowych. Zanim jednak zaniesiemy oszczędności do biura, dobrze jest ustalić opinię innych klientów o jego skuteczności, poznać pracowników, zapytać o ukończone kursy, doświadczenie i wyniki osiągane dla klientów. I koniecznie trzeba sprawdzić, czy firma nie znajduje się na czarnej liście Komisji Nadzoru Finansowego.

Nie wszystko złoto...

Bo fałszywych proroków wszędzie pełno. Nawet telewizja reklamuje fundusze oferujące tzw. odwróconą hipotekę. Akurat wczoraj wpadła do mnie sąsiadka, pani Irena, aktywna emerytka po siedemdziesiątce. Przyniosła ulotkę funduszu hipotecznego. – Dosłownie spadli mi z nieba, panie Fortuna. Obiecują kilkaset złotych do emerytury właściwie za nic. Wreszcie będę żyła jak niemiecki emeryt. Tylko co właściwie znaczy ta odwrócona hipoteka?

– Odwrócona hipoteka to ciekawy pomysł na godne życie na emeryturze, ale na razie nie w naszym kraju – odpowiedziałem. – Póki nie będzie właściwych regulacji prawnych, proszę ostrożnie podchodzić do funduszy hipotecznych.

Da się uczciwie

Odwrócona hipoteka powinna działać jak w Wielkiej Brytanii i w Stanach Zjednoczonych. Tam jest to kredyt bankowy udzielany osobom starszym jednorazowo lub w formie rat. Jego wysokość ustala się z góry na podstawie rynkowej wartości nieruchomości. Zabezpieczeniem jest hipoteka.

Po śmierci kredytobiorcy spadkobiercy mogą spłacić zaciągnięty przez niego kredyt i wtedy hipoteka wygasa. Jeśli kredyt nie jest spłacany przez spadkobierców, to bank dochodzi wierzytelności, sprzedając nieruchomość na rynku. Po zaspokojeniu roszczeń nadwyżkę pieniędzy bank przekazuje spadkobiercom zmarłego. Bank zarabia na operacji, może nawet spore kwoty, ale nie przejmuje podstępnie nieruchomości na własność i nie uprawia lichwy.

Pokusa nadużycia

– U nas, pani Ireno – wyjaśniam sąsiadce – to fundusze hipoteczne wykorzystują instytucje dożywocia i renty, znane z Kodeksu cywilnego. W zamian za przeniesienie własności fundusz wypłaca dotychczasowemu właścicielowi rentę aż do śmierci. I co najważniejsze, własność mieszkania, domu przechodzi na instytucję już po podpisaniu umowy. Umowy są tak zawierane, że spadkobiercy nie uzyskają nawet części wartości nieruchomości. Można sobie wyobrazić, że senior umiera zaraz po podpisaniu umowy. Wtedy nieruchomość przejmuje fundusz – praktycznie za kilka złotych, a spadkobiercy nie mają nic. Z kolei, gdy senior – jakby na złość funduszowi – żyje długie lata, a fundusz hipoteczny bankrutuje, to kto wtedy wypłaca rentę? Czy senior może mieszkać w nie swoim mieszkaniu? Fundusze oferujące odwróconą hipotekę to zwykłe przedsiębiorstwa działające na zasadach ogólnych, nie podlegające regułom Komisji Nadzoru Finansowego.

Brakuje gwarancji

Ryzyko nadużycia bierze się z zastosowania umowy dożywocia, z założenia zawieranej między osobami bliskimi, zwykle spokrewnionymi. W tej konstrukcji zbywca miał być traktowany jak domownik, któremu przysługują wyżywienie, opieka, pielęgnacja w chorobie i na koniec pogrzeb. Tymczasem firmy, nie objęte nadzorem finansowym, użyły przepisów regulujących życie rodzinne do celów komercyjnych.

Gwarancja niezależności

Jeśli nie udało się nam zgromadzić nic poza mieszkaniem, to nawet ta nieruchomość może dać gwarancję niezależności lub być trampoliną finansową dla następnych pokoleń. – Trzeba jednak – i tu spoglądam na panią Irenę – z nieruchomościami postępować różnie, bo życie potrafi sprawić różne niespodzianki, a o fałszywych doradcach nie trudno.

Wasz aspirant Fortuna
Zapraszam na moją stronę www.fortunaradzi.pl

Ćwiczenie 1

Nietrafione inwestycje

Poszukaj przykładów ryzykownych inwestycji w swoim otoczeniu, wśród znajomych, w artykułach w naszym tygodniku czy w internecie. Jak dużo stracili naiwni inwestorzy? Czy rozumieli, w co wkładają pieniądze? Czy ich porad posłuchali? Podziel się swoją wiedzą z rodziną, przyjaciółmi, także z rodzicami i dziadkami. Może w ten sposób uchronisz ich przed fałszywymi prorokami?

Ćwiczenie 2

Ile za mieszkanie emeryta?

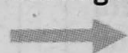
Wraz z rodzicami lub dziadkami oszacuj wartość ich mieszkań lub domów. Oblicz, jaką miesięczną kwotą dysponowałby po sprzedaży swoich mieszkań czy domów w wieku 65 lat (załóż, że będą żyli jeszcze przez 15 lat). Rodzice lub dziadkowie musieliby wówczas wynająć mieszkanie w okolicy, a ich koszty utrzymania byłyby większe. Czy takie rozwiązanie opłacałoby się emerytom i całej rodzinie? Rozważ argumenty za i przeciw.

ĆWICZENIA



Jak (obecnie) działają fundusze hipoteczne?

Dla kogo?



- właściciele nieruchomości
- emeryci
- powyżej 65 lat

Kto wypłaca?



Wypłaca firma pożyczkowa, a nie bank.

Zasada działania



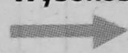
Cywilna umowa dożywocia z rentą, a nie kredyt.

Zmiana właściciela



Przy podpisaniu umowy, a nie po śmierci emeryta.

Wysokość wpłat



Zależy od oferty i wyceny funduszu hipotecznego.

Prawa spadkobierców



Ograniczone albo żadne, zysk po sprzedaży nieruchomości trafia do funduszu hipotecznego.

Wytnij i zachowaj kupon ze sprawnością, a rozwiązania ćwiczeń prześlij na adres e-mail: fortunaradzi@gmail.com



Kolejna sprawność za tydzień!

KONKURS Camp Millionaire

Camp Millionaire to obozy edukacyjne, na które Amerykanie wysyłają dzieci i młodzież, by nauczyć ich niezależności finansowej.

Zbierając systematycznie wycinane z gazety znaczki sprawności, możesz zdobyć miejsce na takim obozie dla siebie lub dla wskazanej osoby w wieku 16-19 lat.

Tygodniowy obóz zorganizuje Akademia Leona Koźmińskiego w czerwcu 2013 r. Laureaci konkursu mają sfinansowany cały pobyt w Warszawie.

Szczegóły KONKURSU znajdziesz na www.fortunaradzi.pl



Dostawczy peugeot po kolizji z szynobusem w Czeremsze

Wybuch w garażu

Potężny wybuch rankiem 20 marca (środa) wstrząsnął Sokółką. Doszło do niego w garażu przy ul. Kolejowej. W gruzowisku strażacy odnaleźli młodego mężczyznę (lat 22). W ciężkim stanie został przewieziony do szpitala. Zniszczonych zostało 6 garaży, a w nich 6 samochodów. 5 kolejnych zostało uszkodzonych. Policja ustala, co wybuchło i jaki związek z wybuchem miał ranny mężczyzna.

Śmierć przy wyrębie

Mieszkaniec gminy Janów (lat 52) zginął na miejscu podczas wyrębu drzew w swoim lesie. Do traktora przywiązał metalową linkę, której drugi koniec był przytwierdzony do podciętego drzewa. Włączył silnik i za pomocą linki próbował je powalić. Przewróciło się na ciągnik i przygniotło właściciela.

Z gazem pod szynobus

Na niestrzeżonym przejeździe kolejowym w Czeremsze, w pobliżu skrzyżowania z ul. 1 Maja, dostawczy peugeot wyładowany butlami z gazem wjechał pod szynobus. Na szczęście, nikomu nic się nie stało. Kierowca dostał mandat 300 zł.

Szybko i lekkomyślnie

14 kolizji drogowych i wypadków odnotowali policjanci na drogach Łomży i powiatu łomżyńskiego od piątku do poniedziałku (15 – 18 marca). Ich przyczyna to niedostosowanie prędkości do warunków drogowych (padał śnieg, jest ślisko!) oraz...przeróżająca wręcz lekkomyślność. Tak było na ul. Nowogrodzkiej w Łomży. Jadąca mercedesem kobieta (lat 32) nagle zaczęła zawracać i zjechała drogę prawidłowo jadące-

mu volkswagenowi polo. Doszło do zderzenia. Jedna osoba z urazem kręgosłupa została przewieziona do szpitala.

Pościg za pijanym

Policjanci wysokomazowieckiej drogówki zauważyli na ul. Ludowej osobową mazdę, która z dużą prędkością wjechała na rondo, wpadła w poślizg, wypadła z jezdni i skosiła znak drogowy. Gdy radiowóz podjechał do auta, kierowca nacisnął gaz i zaczął uciekać. Na ul. Sienkiewicza ścigany ponownie stracił panowanie nad autem, wypadł z jezdni i utknął w zaspie. „Rajdowiec” opuścił je i zaczął uciekać pieszo. Złapali go policjanci. To mieszkaniec Wysokiego Mazowieckiego. Ma 23 lata. Był pod wpływem prawie promila. Nie posiada uprawnień do kierowania samochodami.

Z wiatrówką na szwagra

Mieszkaniec powiatu wysokomazowieckiego (lat 22) na widok swojego szwagra (lat 27) zbliżającego się do posesji, chwycił wiatrówkę, strzelił i...trafił go w nogę. Gdy przyjechała policja tłumaczył, że między nim a szwagrem od kilku lat są nieporozumienia. Grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

Niebezpieczni złomiarze

Na 30 000 zł narobili szkód dwaj złomiarze. Mieszkaniec Łomży (lat 41) i jego kumpel ze Stawisk (lat 37) włamywali się do firm w Łomży i Mońkach, wrywali klimatyzatory i urządzenia chłodnicze, rozbijali je i kradli z nich miedziane rurki. Wpadli w Łomży, podczas włamania do sklepu mięsnego, gdy ktoś ich zauważył i zadzwonił na policję. Patrol zastał ich, kiedy z rozbitego klimatyzatora wyciągali miedziane elementy. Rzucili się do uciecz-

ki, ale daleko nie uciekli. Przyznali się także do innych kradzieży. W styczniu włamali się do ogródka piwnego przy al. Legionów, gdzie poczynili szkody na 20 000 zł. W sklepie mięsnym w Mońkach szkody wyniosły 6 000 zł.

Okradał dwa razy

W Łomży było dwa razy włamanie do tego samego sklepu z alkoholem. Złodziej ukradł za pierwszym razem towar za 2 000 zł, za drugim za 3 600 zł. Do sklepu łatwo się było włamać. Wystarczyło wybić szybę w drzwiach wejściowych. Policjanci złapali włamywacza. To mieszkaniec Łomży (lat 21). Przyznał się też, że rzucił kostką brukową w zaparkowane na ulicy volvo (szkoda 1 500 zł).

Uliczny napad

Na idącego wieczorem al. Wojska Polskiego w Zambrowie czternastolatka napadło czterech starszych chłopaków. Pobili go pięściami i skopali, a gdy leżał bezbronny, zrabowali telefon komórkowy za 200 zł i uciekli. Policja złapała ich następnego dnia. Wszyscy są mieszkańcami Zambrowa. Trzech ma po 16 lat, jeden 17. Byli wcześniej notowani. Przyznali się do napadu.

Policjant miał nosa

W Bielsku Podlaskim policjant wychodząc rano do pracy poczuł gaz na klatce schodowej. Natychmiast otworzył okna oraz drzwi wejściowe do bloku i wezwał straży pożarną. Okazało się, że gaz ulatnia się z mieszkania staruszki (lat 81), która zapomniała zakręcić kurek poprzedniego wieczoru. Była oszołomiona oparami i została zabrana do szpitala. Policyjna czujność uchroniła ją i sąsiadów od być może tragicznego w skutkach wybuchu.

Pitawał

Pożary i śmierć dzieci

„W osadzie Gać, w pow. łomżyńskim pożar zniszczył 26 domów. W czasie pożaru poniosło śmierć dwoje dzieci.

Zaremby Kościelne. W dniu 26 kwietnia o godz. 10.00 wieczorem wybuchł tu pożar, który zniszczył około 24 domów, zamieszkałych przeważnie przez ludność żydowską.

W czasie pożaru zauważono, że jeden z mieszkańców, starozakonny B. usiłował pod swój budynek podłożyć ogień. Spłoszony uciekł na strych i tam go przyłapano.

Podobno w domu, w którym wszczął się ogień, istniała ukryta jakaś fabryczka pędzenia okowity”. („Echa Płockie i Łomżyńskie”, marzec, kwiecień 1899 roku).

Wścieklizna pod Zambrowem

„W jednej z pobliskich wiosek Zambrowa został pokąsany przez psa pewien chłopiec. Żadnych środków nie przedsięwzięto, gdyż widocznie nie podejrzewano niebezpieczeństwa. Mała ranka na razie zagoiła się. Po pewnym czasie chłopiec ów poszedł do kąpiei. Gdy wszedł do wody, dostał od razu napadu wścieklizny, zaczął wydobywać głosy jak pies (wycie). Wtedy dopiero odwieziono go natychmiast do Warszawy, ale już było zapóźno, bo zmarł tam po trzech dniach straszliwych cierpień. Wypadek ten dowodzi, jak trzeba być uważnym i ostrożnym w tego rodzaju wypadkach. W razie najmniejszego podejrzenia trzeba bezwzględnie udawać się o radę”.

(„Echa Płockie i Łomżyńskie”, lipiec 1899 roku).

Kradzież miodu

„W ubiegłym tygodniu miała miejsce kradzież miodu z uli w ogrodzie Dra Szyszko. Sprawcy kradzieży, zawdzięczając energicznej i umiejętnej akcji policji śledczej, zostali wykryci i pociągnięci do odpowiedzialności.

W nocy z dnia 2 na 3 bm. we wsi Budy Żelazne złodzieje ukradli gospodarzowi Wł. Szumowskiemu z chlewa swinię, starali się także przedostać przez dach na strych domu, lecz byli spłoszeni szczekaniem psów i strzałami z fuzji”.

(„Wspólna Praca”, październik 1911 r.).

Przysmak podlaski



Przepisy na Wielkanoc

Pasztet z zielonym pieprzem

Składniki:

- 50 dag łopatki wieprzowej bez kości
- 30 dag cielęciny
- 30 dag podgardla
- 50 dag wątróbki drobiowej
- cebula
- duża marchew
- 1/2 selera korzeniowego
- 3 liście laurowe
- 8 ziaren ziela angielskiego
- sól
- pieprz
- 2 bułki kajzerki, namoczone w mleku
- 5 jajek
- gałka muszkatołowa
- 2 łyżki ziaren marynowanego zielonego pieprzu
- oliwa
- masło i bułka tarta do formy

Mięsa (bez wątróbki) i warzywa kroimy w grubą kostkę, dodajemy liście, ziele, doprawiamy solą i pieprzem. Wkładamy do żaroodpornego naczynia i podlewamy 1/2 szklanki wody. Pieczemy do miękkości ok. 1 i 1/2 godz. w temp. 190°C. Wyjmujemy, studzimy. Bułkę odciskamy z nadmiaru mleka i mielimy. Surową wątróbkę mielimy. Ostudzone mięso (bez listka i ziela) z warzywami i sosem mielimy dwukrotnie. Łączymy wątróbkę, bułkę, mięso, jajka, doprawiamy świeżo startą gałką i zielonym pieprzem. Dokładnie mieszamy. By sprawdzić smak, smażymy łyżkę masy na oliwie na patelni, próbujemy i jeśli trzeba, uzupełniamy przyprawę. Dwie nieduże foremki keksówki smarujemy masłem i wysypujemy bułką tartą. Nakładamy masę do form. Wstawiamy do piekarnika rozgrzanego do temp. 170°C i pieczemy ok. 1 godz.

Żur na zakwasie

Składniki na zakwas:

- 1 szklanka mąki żytniej
- 1/3 szklanki otrąb żytnich
- skórka z jednej kromki czernstewego chleba razowego
- 0,75 l letniej wody
- 4 ząbki czosnku
- liść laurowy
- łyżeczka cukru

Składniki na żur:

- zakwas na żur (1/2 z powyższego przepisu)
- 25 dag surowego boczku ze skórą
- łyżka drobno pokrojonej słoniny
- 1 cebula
- garść suszonych grzybów
- 20 dag kiełbasy
- 2 liście laurowe
- 2 ziarna ziela angielskiego
- kilka ziaren kminku
- łyżeczka cukru
- sól i pieprz do smaku
- gotowane na twardo jajka

Mąkę żytnią, otręby, cukier umieścić w słoiku, zalać letnią wodą. Dodać liść laurowy, skórkę chleba razowego oraz czosnek. Słoik obwiązać bawełnianą ściereczką i odstawić w ciepłe miejsce na 5 dni. Do garnka wlać 2 litry wody. Z boczku odciąć skórę i wrzucić do garnka z ziele angielskim i liśćmi laurowymi. Zagotować. Grzyby umieścić w miseczce i zalać wrzącą wodą. Odstawić pod przykryciem na 10 minut. Następnie całość wlać do zupy. Gotować, aż grzyby zmiękną. Boczek i cebulę pokroić w kostkę. Na patelni rozpuścić słoninę i podsmażyć boczek i cebulę. Kiedy grzyby zmiękną, wlać zakwas na żur, dodać kminek. Całość zagotować. Dodać podsmażony boczek, cebulę i słoninę, ponownie doprowadzić do wrzenia. Doprawić do smaku solą i pieprzem.

Podawać z pokrojonymi w ćwiartki jajkami i gotowanymi ziemniakami.

Pytanie intymne

Moja żona jest bezrobotna. Dzieci idą do szkoły, ja na cały dzień do pracy, a ona siedzi w domu i czyta babskie książki i pewnie też buszuje w Internecie. Lektury zupełnie ją zmieniły. Ona chce się kochać częściej, bez skrępowania (a wcześniej wstydziła się rozmawiać o seksie) mówi, jak chce być kochana. Sama proponuje nowe pieszczoty i pozycje. Mam wrażenie, że porównuje mnie do książkowych bohaterów i że na ich tle kiepsko wypadam. Boję się jej ocen. Poza tym czasami wydaje mi się, że ona sobie wyobraża, że kocha się z kimś innym. Jej zmiany bardzo

mnie zaskoczyły i przyznam, że mam z nimi poważne kłopoty. Trudno mi jej dorównać częstotliwością i intensywnością seksu. Często wracam z pracy po prostu padnięty i nie mam ochoty na nic. Seks jest wtedy z przymusu, żeby nie psuć atmosfery. Ale nie wyobrażam sobie dłużej takiego układu. Co robić?

Michał

Kobieta się przebudziła. Z pewnością wpływ na wyzwolenie seksualne miał Internet i lektura. Wielu mężczyzn pewnie cieszyłoby się z takiej aktywności i starałoby się sprostać oczekiwaniom. Lęk, jak wypadnie ocena, jest zupełnie naturalny. Na zmiany w zachowaniu żony trzeba spojrzeć inaczej. Pewnie do waszej sypialni już wcześniej zakradła się nuda. Trzeba ją przegonić. Seks nie jest solową grą. Żona wprowadza ożywienie i tego samego oczekuje. A co do częstotliwości, to przecież można się domówić. Miłość nie jest kalką lektury i nie musi być głuchoniemą. Bezpiecznie jest wszystko sobie powiedzieć i jednoznacznie nie tylko słuchać jakie ktoś ma pragnienia i je spełniać, ale także określać pragnienia własne.

Lekarz domowy

Czy papierosy elektroniczne są zdrowe i czy może je palić ciężarna?

Mariola

Papierosy elektroniczne nie są lekarstwem. Przy paleniu papierosa elektronicznego nie ma dymu i smrodu. Taki papieros nie truje tych, którzy nie palą, a przebywając w obecności palacza, nie są narażeni na bierne palenie. Sam palący nie truje się smolistymi

substancjami, które powodują raka, choroby serca i impotencję, bo ich nie ma w e-papierosie. Ale tak jak przy tradycyjnym papierosie wdycha nikotynę, która silnie uzależnia. A to nie jest zdrowe. Takich papierosów nie mogą palić kobiety w ciąży, bo nikotyna jest trująca dla dziecka. Nie pomagają także w zerwaniu z nałogiem.

Elektroniczne papierosy są nowością i brak jeszcze kompleksowych badań klinicznych i opracowań medycznych.

Pod paragrafem

Mój ojciec jest wdowcem. Z mamą dorobili się domu. Teraz ojciec zaprzyjaźnił się z wdową 9 lat młodszą od siebie. Chcą się pobrać. Ona ma dorosłe dzieci. Ojciec i ona zapewniają, że jej nie chodzi o przejęcie domu, tylko wspólne życie. Nie przeszkadza mi to, że ojciec chce się związać z nową kobietą. Ale, czy istnieje sposób na zabezpieczenie rodzinnego majątku, aby w chwili śmierci ojca nie zawładnęła nim jego nowa żona i jej dzieci?

Jakub

Nie wiadomo kto kogo przeżyje, ale dla zgody w rodzinie druga żona powinna zrzec się dziedziczenia. Taką umowę zawiera się u notariusza; muszą się na nią zgodzić małżonkowie (nie wystarczy zgoda jednego z nich). Wtedy na wypadek śmierci męża jego druga żona oraz jej dzieci z poprzedniego małżeństwa nie będą mieć prawa do spadku po nim. Dziedziczyć będą tylko dzieci zmarłego z poprzedniego małżeństwa. Umowy o zrzeczeniu się dziedziczenia nie można odwołać bez wiedzy i zgody współmałżonka.



Do agencji towarzyskiej przyszedł facet. Zamówił panienkę i spędził z nią fantastyczną noc. Rano idzie do szefowej uregulować należność.

– Ile się należy? – pyta.
– Nic. Był pan świetny!
– Co? Cała noc seksu z rewelacyjną dziewczyną i nic nie płacę?
– Nic. Proszę, to jeszcze dla pana – szefowa podaje mu 200 złotych.

Faceta zamurowało. Nie dosyć, że použíwał w najlepsze, to jeszcze dostał dwie stowy. Tego samego dnia opowiedział o wszystkim koledze, więc on też postanowił odwiedzić agencję. Też spędził fantastyczną noc z panienką, rano idzie do szefowej i pyta:

– Ile się należy?
– Nic, był pan świetny – mówi

szefowa i wręcza mu 50 złotych.

– Dziękuję. Nie dosyć, że było fajnie, to jeszcze dostaję kasę. Ale mam pytanie. Dlaczego dostałem 50 złotych, a mój kolega wczoraj dostał 200?

– Wczoraj wszystko szło na satelitę, a dzisiaj tylko na kablówkę.

Sekretarka wchodzi do gabinetu dyrektora i krzyczy:

– Panie dyrektorze wiosna przysła!

– To ją wpuść!

Wiosna. Mały niedźwiadek wytacza się z jaskini. Jest wychudzony, ledwie stoi na łapkach, oczka ma podkrążone... Zaniepokojona mama-niedźwiedzica pyta:

– Synku, co się stało? Czy na pewno na całą zimę poddałeś się hibernacji, jak prosiłam?
– Hibernacji? Myślałem, że powiedziałeś „masturbacji”...

Student zdaje egzamin z elektrotechniki, lecz odpowiedzi są poniżej krytyki. W końcu profesor zły, mówi:

– Dam panu trójkę, jeżeli powie pan ile jest żarówek w tej sali.

Student zaskoczony szybko policzył i odpowiada:
– Trzydzieści.

– Żle – mówi profesor, po czym wyciąga z kieszeni żarówkę.

Student musiał powtórzyć rok i znowu zjawia się na egzaminie u tego samego profesora. Wykładowca powtórzył pytanie profesora o ilość żarówek:

– Trzydzieści jeden – odpowiedział student.

– Żle! Nie mam w kieszeni żarówki.

– Ale ja mam!

Przychodzi baba do lekarza, a lekarz mówi:

– Proszę tutaj tak często nie przychodzić, bo zaczną o nas kawały opowiadać!

Żona zali się mężowi:

– Dlaczego ty zawsze mówisz: „moja kanapa, mój telewizor, mój samochód”, przecież jesteśmy małżeństwem i wszystko jest nasze wspólne. Czy Ty mnie w ogóle słuchasz i czego Ty w ogóle szukasz w tej szafie!

– Naszych kałesonów.

Chłop złapał złotą rybkę:

– Puść mnie, puść! Spełnię każde Twoje życzenie! – prosi rybka.
Chłop pomyślał. Po chwili mówi.
– Dobra! Chcę wiedzieć, kiedy umrę?

– Tego nie mogę Ci powiedzieć, ale mogę Ci powiedzieć, co będziesz robić po śmierci.

– No dobrze, co?

– Będziesz sędzią piłkarskim! – odpowiedziała rybka.

– Ale ja nie znam zasad tej gry!

– zdziwił się chłop.

– No to ucz się ucz, bo za dwa dni masz pierwszy mecz.

Na budowie robotnik lata w te i z powrotem z pustą taczka. Widząc to majster pyta:

– Co tak z tą pustą taczka latasz?

– Panie majster, taki tu zapierdol, że nie ma kiedy załadować!

Polonista pyta żonę:

– Czy kochasz mnie, najdroższa?

– Oczywiście! – odpowiada żona.

– Całym zdaniem, proszę!

Mąż do żony:

– Wiosna przyszła, taka piękna pogoda, a ty męczysz się myciem podłóg w mieszkaniu. Wyszła-bys lepiej na dwór i umyła samochód...

– Kochanie! Ciągłe kurczak na obiad! Pióra mi niedługo zaczną rosnać!

– Wolisz wołowinę i rogi?

REKLAMA

REPORTAŻE ŚLUBNE TANIEJ NIŻ MYŚLISZ

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

foto gabs digital

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

Tu warto być

Łomża

„Lutosławski i jego inspiracje”, Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, tel. 86 216 24 81), czwartek, 21 marca, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów” kolejny koncert, w którym artyści oddają hołd największemu kompozytorowi XX wieku rodem z Drozdowa. Jego utwory wykona Orkiestra Filharmonii Kameralnej w Łomży pod dyktando Gabriele Pezone (Włochy) z udziałem skrzypaczki Marty Lelek. W programie koncertu także muzyka Haydna i Mozarta, ulubionych kompozytorów Witolda Lutosławskiego.

Ostry rock w Klubie PopArt (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), piątek, 22 marca, godz. 19.30.

Zagrają zespoły „Venflon” i „Skowyt”, znane doskonale miłośnikom rocka. Metalowy „Venflon” znany jest z telewizyjnego show „Must be the Music”, punkowy „Skowyt” z festiwalu rokowego „Rockowisko” w Hajnówce. **„Narew – ludzie – przyroda – kultura”, Muzeum Północno-Mazowieckie (ul. Dworna 22c, tel. 86 216 64 87), czynne codziennie w godz. 10.00 – 16.00 (oprócz poniedziałków).**

Wystawa pokonkursowa. Ukazuje plon konkursu fotograficznego, ogłoszonego przez Społeczne Stowarzyszenie Prasoznawcze „Stopka” z Łomży. Oglądać ją można do 1 kwietnia.

Supraśl

„Bóg Niżyński”, Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 85 710 88 45). Nagradzany w Polsce i za granicą spektakl w reż. Piotra Tomaszuka, którego kanwą jest los znakomitego tancerza Wacława Niżyńskiego. Występują: Rafał Gąsowski, Katarzyna Siergiej, Ewa Gajewska-Jasińska, Dariusz Matys, Miłosz Pietruski.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 21 marca (czwartek) – Oz: Wielki i potężny, godz. 17.45 oraz Lot, godz. 20.00; 22 marca (piątek) – Baczyński, godz. 17.30; Daję nam rok, godz. 18.45 oraz Noc filmowa, a podczas niej Ostatni Egzorcyzm cz. II, Internat, Kolekcjoner, początek godz. 20.30; 23 – 27 marca (sobota – środa) – Baczyński, godz. 17.30; Daję nam rok, godz. 18.45 oraz Ostatni egzorcyzm cz. II, godz. 20.30. **Kino „Wrzos” w Kolnie:** 22 – 24 marca (piątek – niedziela) – Kochankowie z Księżyca, godz. 17.00.

Kino MDK w Grajewie: 23 – 24 marca (sobota – niedziela) – Ralph Demolka, godz. 16.00, 18.00.

Kino Centrum Kultury w Zambrowie: 21 marca (czwartek) – Oz: Wielki i potężny, godz. 13.00, 17.00 oraz Baczyński, godz. 19.45; 22 – 24 marca (piątek – niedziela) – Oz: Wielki i potężny, godz. 17.00 oraz Trener bardzo osobisty, godz. 19.45 (w niedzielę także Być jak Kazimierz Deyna, godz. 15.00); 25 – 27 marca (poniedziałek – środa) – Być jak Kazimierz Deyna, godz. 17.45 oraz Trener bardzo osobisty, godz. 19.45.

Patronat „Kontaktów”

Krzysztof Jakowicz w Drozdowie



„W gnieździe rodzinnym Witolda Lutosławskiego czuję się tak, jakbym grał w Carnegie Hall”,

powiedział wirtuoz skrzypiec Krzysztof Jakowicz (na zdjęciu) w sobotę (16

marca) podczas koncertu „Muzyczne fascynacje Witolda Lutosławskiego” w Muzeum Przyrody, czyli dawnym dworze Lutosławskich w Drozdowie. Był to już drugi jego występ na ziemi łomżyńskiej w tym roku w stulecie urodzin wybitnego kompozytora z Drozdowa. W jego wspomnieniach Witold Lutosławski był człowiekiem skromnym i pracowitym perfekcjonistą.

HOROSKOP

BARAN (21 III – 20 IV): w miłości zachowujesz się trochę naiwnie, wierzysz w to, w co chcesz wierzyć. A warto najpierw przekonać się, czy można zaufać. W pracy musisz bardziej w siebie uwierzyć, żeby inni się Tobą nie wysługiwali.

BYK (21 IV – 21 V): dobry czas na snucie marzeń... Przyszłość jest nieznana, ale nadzieja w sercu przybliży Cię do nich coraz bardziej. W czasie sporych zmian w życiu możesz liczyć na pomoc z niespodziewanych źródeł. Masz szansę zrealizować to, do czego dążysz, ale unikaj bezpośredniej konfrontacji.

BLIŹNIĘTA (22 V – 20 VI): otrzymasz tyle, ile uważasz, że Ci przysługuje. W miłości nie żałuj wysiłku i zachodu, jeśli kochasz prawdziwie, żadna przeszkoda nie będzie na tyle duża, żeby Cię zniechęcić. Sprzyjać ci będzie myślenie oparte na wyczuciu!

RAK (21 VI – 22 VII): Twoja praca będzie naznaczona sensownym podejściem i ludzie będą chcieli z Tobą współpracować. Pomysł o zdobyciu nowych umiejętności, masz chłonny umysł i szybko udałoby Ci się zrealizować wszelkie zamierzenia. W miłości odczuwasz, że liczysz się tylko Ty. Dobry czas dla nowych inspiracji.

LEW (23 VII – 22 VIII): jakiś ból jest do uniknięcia. Jeśli masz przed sobą trudną rozmowę, nieprzyjemne zadanie, nie da się tego ominąć, spróbuj przynajmniej zniwelować negatywne skutki. Każdy przez coś takiego przechodzi, tylko ludzie unikają nieprzyjemnych tematów. Znajdziesz nową równowagę!

PANNA (23 VIII – 22 IX): postaraj się bardziej chronić przed nawalem informacji. Czytasz gazety, oglądasz telewizję albo czytasz newsy na internecie, a przecież każda informacja ma na Ciebie jakiś wpływ. Zrób sobie przerwę, żyj własnym życiem, zamiast obserwować życie innych.

WAGA (23 IX – 23 X): pohamuj zbyt gwałtowne reakcje. Nie

przyspieszaj! Pod wpływem nagłego impulsu Twoje postępowanie może być niezrozumiałe lub nawet mylnie interpretowane. Sprzyja wewnętrzny spokój!

SKORPION (24 X – 21 XI): myślisz o nieznanej ścieżce, która może być wielką przygodą. Jeśli chcesz spróbować czegoś, co Cię pociągało w fantazjach, to choć realizacja możliwa byłaby na początku lata, musisz wcześniej ujawnić swoją gotowość...

STRZELEC (22 XI – 21 XII): będziesz w nastroju romantycznym, zaczniesz zwracać uwagę na piękno wokół Ciebie, wsłuchasz się w otoczenie. Zwróć uwagę na to, co ludzie do Ciebie mówią, na dźwięki natury, śpiew ptaków, a także wsłuchaj się w głos Twojego serca. On powie Ci, czego najbardziej pragniesz i poprowadzi Cię w tym kierunku.

KOZIOROŻEC (22 XII – 19 I): w pracy albo w miłości czeka Cię coś zupełnie nowego i zaskakującego. Cokolwiek to będzie obudzi Cię, zainspiruje tak, że zmienisz swoje podejście, będziesz wierzył w przyszłość, zaświeci słońce nad Twoimi marzeniami, otworzysz się na nowe doświadczenia i zwiększysz pole możliwości. Nie można jednak czekać, aż coś się samo pojawi.

WODNIK (20 I – 18 II): otrzymasz nowe, ciekawe wiadomości w sprawach zawodowych, jednak zdecydujesz się je zinterpretować na swój prywatny sposób. Coś nie pójdzie po Twojej myśli, po czasie powiesz sobie, że to może i lepiej. Spędź więcej czasu z kimś Ci najbliższym, żeby zrozumieć o co chodzi. W obliczu ewentualnych przeszkód, wyluzuj!

RYBY (19 II – 20 III): źle osądzasz swoją sytuację i za dużo się martwisz, co Cię wykańcza emocjonalnie. Postaraj się dać sobie jak najwięcej radości, takimi sposobami, jakie znasz, na przykład idź na zakupy albo umów się na spotkanie z kimś Ci przyjaznym i pogadaj szczerze. Powoli uda ci się zmienić wiele starych nawyków nie tylko Twoich!

Uznanie dla trenera

Wacław Tarnacki, trener ekstraklasowej drużyny tenisa stołowego AZS PWSIP Wałkuse, Łomża, otrzymał Złotą Odznakę Zasłużony dla Sportu. Wręczyła mu ją podczas Kongresu Sportu Powszechnego w Białymstoku (14 marca) Minister Sportu i Turystyki Joanna Mucha.

Szczypiornistki wygrywają i ... przegrywają

Piłkarki ręczne III LO w Łomży, trenowane przez Stanisława Niedbałę, zdobyły mistrzostwo województwa podlaskiego szkół średnich w piłce ręcznej. W Finale Licealiady w Łomży pokonały reprezentacje Zespołu Szkół z Dąbrowy Białostockiej, Zespołu Szkół z Siemiatycz oraz IV LO z Białegostoku. Trzon zwycięskiego zespołu gra, jako Dwójka Łomża w II lidze piłki ręcznej. W rozgrywkach ligowych łomżankom nie wiedzie się i są na ostatnim miejscu w grupie pomorskiej. W zaległym meczu 8 kolejki, przegrały w niedzielę (17 marca) na własnym parkiecie z liderem rozgrywek MTS Kwidzyn 28:33. Do przerwy wynik był wyrównany (13:14). W najbliższą sobotę (23 marca) kibice będą mogli obejrzyć po raz ostatni w tym sezonie nasze szczypiornistki w Łomży w meczu z MTS Giżycko (Hala im. Olimpijczyków Polskich, godz. 17.00).

„Maratończycy” na 8 medali!

13 zawodników Klubu Szachowego Maraton w Łomży w Indywidualnych Mistrzostwach Województwa Podlaskiego LZS w Danówku (gm. Grajewo) zdobyło aż 8 medali, w tym 2 złote, 4 srebrne i 2 brązowe! Złoto wśród seniorów zdobył Tadeusz Prażych, a brązowy medal wywalczył Grzegorz Kotarski. Wśród kobiet złoto i srebro przypadło siostrze Oldze i Joannie Filipkowskim. W grupie chłopców do lat 16 srebrny medal wywalczył Marcin Łukaszewski. Wśród dziewcząt do lat 13 srebro zdobyła Magdalena Łukaszewska. W grupie chłopców do lat 10 srebro wywalczył Igor Podstolski, a wśród dziewcząt brąz zdobyła Amelia Borusiewicz. W Mistrzostwach zagrało 79 szachistów.

Piłkarska wiosna

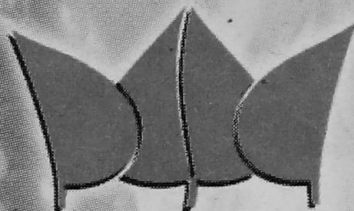
W 1/8 finału okręgowego Pucharu Polski w niedzielę, 24 marca, na stadionie w Szepietowie spotkają się Sparta Szepietowo i ŁKS Łomża. Początek meczu o godz. 12.00. Sparta po rundzie jesiennej zajmuje 3 miejsce w IV lidze, natomiast ŁKS 4 miejsce w III lidze. Do Szepietowa wybierają się licznie kibice ŁKS, którzy chcą podczas tego spotkania uczcić

12 rocznicę „kibicowskiej zgody” z kibicami z Szepietowa.

Inauguracja wiosennej rundy III ligi piłkarskiej odbędzie się w piątek, 29 marca. ŁKS zagra na własnym boisku z liderem tabeli Olimpią Zambrów. Początek meczu o godz. 19.00. Zespół Olimpii pod wodzą trenera Krzysztofa Zalewskiego pokonał w minioną sobotę (16 mar-

ca) w Łomży 3:1 drużynę ŁKS II w 1/8 finału okręgowego Pucharu Polski i awansował do ćwierćfinału rozgrywek. Olimpia wygrała po bramkach byłych zawodników ŁKS Michała Poducha i Michała Hryszki oraz Przemysława Jastrzębskiego. Dla ŁKS II, prowadzonego przez trenera Sławomira Stanisławskiego, bramkę strzelił Marcin Sawko.

REKLAMA



AGROCENTRUM

kontraktuje ziarno suchej i mokrej kukurydzy

**MOŻLIWOŚĆ ODBIORU
WŁASNYM TRANSPORTEM**

**MOŻLIWOŚĆ DOSTARCZENIA
NASION DO ROZLICZENIA
PO ZBIORACH**

ATRAKCYJNE CENY

TEL. 87 424 17 66
TEL. 87 424 17 60
TEL. KOM. 693 457 565

www.agrocentrum.pl



Wielkanocne Świąta z Piątnica

Przepis na świąteczny sernik

- ✓ 1 kg Twarogu Sernikowego mielonego Piątnica
- ✓ 7 jaj
- ✓ 1 szklanka cukru pudru
- ✓ 1 łyżka kaszy manny
- ✓ 1 łyżka mąki ziemniaczanej
- ✓ 1 cukier waniliowy lub aromat rumowy

Sposób wykonania:

Żółtka oddzielamy od białek. Białka ubijamy z czubatą łyżką cukru pudru, odstawiamy. Żółtka ucieramy z pozostałym cukrem pudrem na puszystą masę i łączymy z Twarogiem Sernikowym Piątnica, dodajemy mąkę ziemniaczaną, kaszę manną oraz cukier waniliowy (ewentualnie aromat). Pianę z białek delikatnie łączymy z masą serową. Całość wylewamy na blachę wyłożoną papierem pergaminowym.

Sernik pieczemy 70 min. w temperaturze 180°C.

Wierzch sernika powinien być mocno zarumieniony. Po upieczeniu sernik pozostawiamy przez parę minut w wyłączonym piekarniku przy uchylonych drzwiczkach.



www.piatnica.com.pl



Lis
Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

Ch
tr
Pol
o p
Ja
to
Roz
Zł
Na
zjav

Tu
Rap

NBP

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286